Nr 12 • GRUDZIEŃ 1947

SZACHY



Wszystkim Prenumeratorom,
Czytelnikom i Współpracownikom
serdeczne życzenia
„WESOŁYCH ŚWIĄT"
przesyła
REDAKCJA

Cena
80
złotych

ZSRR POTĘGĄ SZACHOWĄ

Rok 1947 na arenie międzynarodowej upłynął pod znakiem dalszych przekonywujących zwycięstw szachistów radzieckich, którzy przez swe sukcesy indywidualne i zespołowe nie tylko wysunęli się na czoło szachistów świata, ale stanowią obecnie — jako zespół — klasę dla siebie. Potwierdzeniem tego jest projekt sensacyjnego meczu drużynowego ZSRR — reszta świata. Mecz taki byłby największą imprezą w historii szachów; nie wiadomo, czy dojdzie on do skutku— w każdym razie sam projekt jest dostatecznie wymowny.

Omawiając ostatni sukces drużyny radzieckiej — zwycięstwo w meczu z Anglią — mistrz Judowicz w artykule „Zwyciężyli silniejsi" pisze m. in.:

„Przy analizie wyników meczu zwraca uwagę okoliczność, że w pierwszym dniu meczu mistrzowie radzieccy zwyciężyli ze skromnym stosunkowo wynikiem 6:4, a natomiast rekordowy wynik 9:1 osiągnęli w drugiej rozgrywce. Prawdopodobnie w pierwszym dniu poważną rolę odegrało zmęczenie po długotrwałej podróży do brytyjskiej stolicy".

Po meczu, mistrz Anglii Alexander oświadczył:

„Chociaż ponieśliśmy ciężką porażkę w tym meczu, możliwość spotkania się z graczami radzieckimi przy szachownicy dostarczyła nam prawdziwej przyjemności. Piękna ich gra potwierdziła nasz punkt widzenia, iż szachiści radzieccy są najlepszymi szachistami świata i nie poczytujemy sobie za ujmę, że przegraliśmy do takiej drużyny".

Po zacytowaniu tych słów, Judowicz pisze dalej:

„...nasuwa się pytanie, dlaczego zwyciężają mistrzowie radzieccy? W czym leży tajemnica powodzenia szachistów radzieckich? Pytania te zadają sobie liczni zwolennicy gry królewskiej we wszystkich państwach świata".

„Radziecka sztuka szachowa osiągnęła takie wyżyny dlatego, że szachy w ZSRR korzystają z uznania i poparcia całego społeczeństwa i państwa, dlatego że szachy stały się w Rosji grą prawdziwie narodową. Nasuwa się tu analogia z oświadczeniem znanego działacza państwowego ZSRR M. Kalinina, który powiedział: „U nas w wychowaniu fizycznym udział biorą miliony. I oczywiście z pośród tych milionów łatwiej jest wyszukać talenty, aniżeli wśród tysięcy, a wśród tysięcy łatwiej, aniżeli wśród setek".

Rezultaty opieki państwa nad szachami w ZSRR są wymowne. W samej Moskwie jest 60 tysięcy szachistów — „więcej, niż w niejednym związku państwowym" — pisze ze słuszną dumą tenże M. Judowicz na innym miejscu.

I na zakończenie jeszcze jedna cytata. Prezydent Akademii Nauk ZSRR, Wawiłow: „...Szerokie rozpowszechnienie szachów w naszym państwie ... jest jednym ze wskaźników wysokiego poziomu kulturalnego naszego narodu".

★

Przedstawiamy naszym Czytelnikom jednego z kandydatów do tytułu mistrza świata — Michała Botwinnika, czołowego szachistę ZSRR.

Botwinnik urodził się w Leningradzie, 17 sierpnia 1911 r. Jako 13-letni chłopiec zwrócił na siebie uwagę świata szachowego, wygrywając w simultanie z Capablancą, ówczesnym mistrzem świata. Zapoczątkowana tak niezwykle, kariera szachowa Botwinnika należy do najświetniejszych: 11-to krotny mistrz ZSRR, na turniejach zagranicznych zajmował zawsze jedno z pierwszych miejsc: Moskwa 1935 — I m. wraz z Flohrem, w roku następnym 2. miejsce po Capablance; w turnieju w Nottingham w 1936 r. dzielił 1 miejsce z Capablanką, przed całą elitą szachową świata. W słynnym turnieju AVRO był trzeci (za Keresem i Finem), wreszcie turniej w Groningen zakończył się zasłużonym zwycięstwem.

Najważniejszą cechą stylu gry Botwinnika jest łatwość, z jaką przyjmuje walkę zarówno pozycyjną, jak i kombinacyjną. Świetny teoretyk, jest jednocześnie mistrzem w grze środkowej; o jego grze w końcówkach możemy wyrobić sobie zdanie na podstawie choćby słynnej końcówki z dr Euwe w Groningen (p. 3 nr „Szachów").

Sukcesy Botwinnika predestynują go na jednego z głównych faworytów nadchodzących mistrzostw świata.

SZACHY

ORGAN OFICJALNY POLSKIEGO ZWIĄZKU SZACHOWEGO

WYDAWCA: W IMIENIU POLSKIEGO ZWIĄZKU SZACHOWEGO TADEUSZ CZARNECKI
Redagują: TADEUSZ CZARNECKI, STANISŁAW GAWLIKOWSKI, MARIAN WRÓBEL
Adres Redakcji: Warszawa, Walecznych 40 m. 3. Tel. Praga 50-66. Konto PKO: I—4656
Warunki prenumeraty: Rocznie zł 500, półrocznie zł 270.

Nr 12 GRUDZIEŃ 1947 Rok II

TEMATY AKTUALNE

Rok przyszły powinien być poświęcony najważniejszej obecnie sprawie — organizacji pracy w terenie.

Zagadnienie to zostało tylko jakby mimochodem poruszone na Walnym Zebraniu, a przecież nie trzeba udowadniać, że posiada ono znaczenie podstawowe i należy zwrócić na nie specjalną uwagę. Samo stwierdzenie faktu, że należy dążyć do wciągnięcia do Związku wszystkich kółek i sekcyj szachowych — nie zastąpi ułożenia planu i metod pracy.

Plan pracy polega przede wszystkim na ustaleniu jej zakresu. Możliwości są tu duże i naogół dla wszystkich okręgów jednakowe: związki zawodowe (świetlice), wojsko, młodzież szkolna, pocztowcy, kolejarze, stowarzyszenia sportowe. Sprawą krzewienia szachów należy bezwzględnie zainteresować władze lokalne, instytucje społeczne i prasę. Referaty oświatowo-kulturalne trzeba nakłonić do pomocy finansowej dla sekcyj szachowych; wymagania pieniężne szachów są nieznaczne i nie powinny napotykać na trudności.

Na wybór metod pracy ma decydujący wpływ wiele różnorodnych czynników: warunki lokalne (odległości) ustosunkowanie się władz, liczebność, stan rozwoju i środowisko organizacyj szachowych. Czynniki te należy wziąć pod uwagę przy wyborze osoby instruktora, czy referenta szachowego.

Plan pracy P.Z.Sz. przewiduje utworzenie jednego takiego stanowiska — przy władzach Centrali. Jest aż nazbyt pewne, że jeden człowiek nie podoła tej ogromnej pracy, którą dopiero przecież rozpoczynamy. Nie będzie mógł przeprowadzić jej ani szybko — poprostu zabraknie mu czasu, gdyż w znacznej mierze pochłoną go sprawy Centrali — ani dobrze, ze względu na nieznajomość warunków lokalnych. Dlatego też każdy Okręg, który ma możliwości rozwojowe (a tylko takie mają na dalszą metę rację istnienia) powinien mieć własnego instruktora.

Jeśli instruktor Centrali pojedzie w teren, już przez swego kolegę z Okręgu przygotowany (najlepiej, jeśli pojedzie razem z nim), wyniki takiej współpracy będą napewno niewspółmiernie bardziej owocne i szybsze.

Stanowiska instruktorów muszą być, rzecz prosta, płatne. Nie do pomyślenia jest połączenie ich pracy, wymagającej ciągłych wyjazdów, z pracą biurową w innej instytucji.

Kandydaci na te stanowiska powinni posiadać przede wszyskim zdolności organizacyjne, oparte o dokładną znajomość potrzeb i wymagań ruchu szachowego. Jeśli będzie przy tym wybitnym szachistą — tym lepiej; nie można jednak stawiać siły gry jako pierwszego kryterium oceny kwalifikacji instruktora. Jego zadaniem jest przede wszystkim organizacja; ewentualne wykłady czy seanse to już drugi etap pracy — nie mniej ważny, ale późniejszy, pozwalający na planowe, dostosowane do powstałych potrzeb, zrealizowanie.

o dwumiesięcznej przerwie, spowodowanej przyczynami technicznymi, Polskie Radio wznowiło audycje szachowe. Są one nadawane obecnie na fali Warszawy I w każdy poniedziałek o godz. 16.50

St. Gawlikowski

IV DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA POLSKI

Śmiało można stwierdzić, że mistrzostwa łódzkie stały jakościowo niewiele niżej od przedwojennych. Walki były zacięte (około 50% partii przerywanych), partie bojowe, lecz oparte na znacznie zdrowiej niż w mistrzostwach zeszłorocznych zakładanych debiutach. Turniej „wyłonił” nieznaną dotychczas bardzo silną drużynę Pomorza i potwierdził siłę gry czołowego jej gracza — Szapiela.

Turniej był udany — gratulujemy więc serdecznie jego organizatorom: inż. Nikołajewowi, Wróblewskiemu, Szynkowi, Mikule i innym. Należy podkreślić, że dużą rolę przy pracach organizacyjnych odegrało b. życzliwe stanowisko Związków Zawodowych.

	Łódź	Pomorze	Kraków	Katowice	Warszawa	Cieszyn	Poznań	Wrocław	Szczecin	Białystok	S-a	%
Łódź		4	4½	3	6	6	5	4	4½	6	43	79.6
Pomorze	2			3½	3½	5	5½	4½	6	5½	38½	71,3
Kraków	1½	3		4½	2½	4	4	3½	6	6	35	64.8
Katowice	3	2½	1½		5½	4	4½	5	4	4½	34½	63.8
Warszawa	0	2½	3½	½		4	2	5	5	6	28½	52.7
Cieszyn	0	1	2	2	2		3½	4½	4	5	24	44,3
Poznań	1	½	2	1½	4	2½		2½	4½	4½	23	42.5
Wrocław	2	1½	2½	1	1	1½	3½		3½	5½	22	40.7
Szczecin	1½	0	0	2	1	2	1½	2½		3½	14	25,9
Białystok	0	½	0	1½	0	1	1½	½	2½		7½	13.8

Minusem turnieju, spowodowanym zresztą i przez kapitanów kilku drużyn, było mordercze tempo: 3 pełne rundy i dogrywki w 2 dni. Groziło raz nawet rozegranie 5 pełnych rund w 2 i pół dnia, na szczęście Elektrownia Łódzka uznała za stosowne interweniować, dwukrotnie wyłączając światło. Gracze trochę odetchnęli...

A teraz zapraszamy naszych Czytelników na małą „krótkometrażówkę” — runda po rundzie. Uwaga — światła gasną!

Runda I, 3.XI. po południu

Wrocław 1:5 Warszawa. (Błaszczak 0:1 Plater, Stachnik 0:1 Borowski, Chądzyński 0:1 Gawlikowski, Borkowski 0:1 Szpotański, Weissman 0:1 Krulisch, Leśniak 1:0 Związek).

Białystok 1½:4½ Poznań. (Radziszewski 0:1 Widermański, Szurkawski 1:0 Kaszowski, Dziakowski 0:1 Wierzejewski, Cylwik 0:1 Siadak, Grodzki ½:½ Tomczak, Zinczuk 0:1 Ratajczak).

Łódź 6:0 Cieszyn. (Pytlakowski 1:0 Rusek, Grynfeld 1:0 Pieprzyk, Makarczyk 1:0 Kluz, Gadaliński 1:0 Kaluża, Matkowski 1:0 Kukuczka, Piechota 1:0 Jasieniak).

Pomorze 6:0 Szczecin. (Szapiel 1:0 Łuczynowicz, Gaworski 1:0 Gniot, Jurkiewicz 1:0 Michałowski, Kowalski 1:0 w. o., Nowacki 1:0 w. o., Chybicki 1:0 w. o.).

Kraków 4½:1½ Katowice. (Śliwa 0:1 Sojka, Tarnowski 1:0 Byrtek, Arłamowski 1:0 Balcarek, Wojtasiewicz 1:0 Pokorski, Kwilecki 1:0 Damański, Rewkiewicz jr. ½:½ Zakrzewski).

Runda wysokich wyników. Warszawa wykazała zdecydowaną przewagę, jedynie Plater musiał wygrywać w dalekiej, trudnej końcówce. Cieszyn mimo katastrofalnej porażki zaprezentował się dobrze. Największą niewątpliwie sensacją była wysoka klęska Katowic, której początkowo nic nie zapowiadało.

141. OBRONA INDYJSKA

Białe: Błaszczak **Czarne: Plater**

1. d4, Sf6. 2. Sf3, b6. 3. g3,Gb7. 4. Gg2, c5. 5. 0—0, c:d4. 6. S:d4, G:g2. 7. K:g2, g6. 8. c4, Gg7. 9. Sc3, Hc8. 10. b3, Sc6. 11. Gb2, S:d4. 12. H:d4, Hc6†. 13. f3, 0—0. 14. Wa-d1, Wa-d8. 15. Sd5, Wf-e8. 16. e4, d6. 17. Wf2, Sh5. 18. Hd2, G:b2. 19. H:b2, Sg7. 20. Hd2, Wc8. 21. Hh6, b5. 22. c:b5, H:b5. 23. h4, Wc5. 24. g4, Hb7. 25.h5, g:h5. 26. Wh1, We-c8. 27. Kg3, Wc2. 28. W:c2, W:c2. 29. g:h5, H:d5. 30. H:g7†, K:g7. 31. e:d5, W:a2. 32. Wc1, Kf6. 33. Wc7, Wa5. 34. Kg4, a6. 35. Wa7, W:d5. 36. W:a6, Wd4†. 37. Kg3, Wb4. 38. Wa3, d5. 39. Kf2, e5. 40. Wa6†, Kg5. 41. Wa7, f5. 42. W:h7, W:b3. 43. h6, Kf4. 44. Wg7, Wb2†. 45. Kg1. Wb6. 46. h7, Wh6 i białe po kilkunastu posunięciach poddały się.

142. OBRONA NIMZOWITSCH'A

Białe: Makarczyk **Czarne: Kluz**

1. d4, Sf6. 2. c4, e6. 3. Sc3, Gb4. 4. Hc2, Sc6. 5. Sf3, d6. 6. a3, G:c3†. 7. H:c3, a5. 8. b3, He7. 9. Gb2, Sb8. 10. e3, Sb-d7. 11. Gd3, c5. 12. 0—0, 0—0. 13. e4, c:d4. 14. H:d4, Sc5. 15. Gc2, e5. 16. He3, Sg4. 17. He2, f5. 18. e:f5, G:f5. 19. h3, G:c2. 20. H:c2, Sh6. 21. Sd2, Hh4. 22. Wa-e1, Hg5. 23. Se4, Hg6. 24. We2, S:e4. 25. H:e4, H:e4. 26. W:e4, Wa-c8. 27. a4, b6. 28. Wd1, Wc6. 29. We2, Sf5. 30. We-d2, Wf6. 31. f4, We6. 32. We1, e4. 33. Wd-e2, Sg3. 34. We3, Sf5. 35. W:e4, W:e4. 36. W:e4, Kf7. 37. Kf2, Wc7. 38. g4, Sh4. 39. f5, g6. 40. f:g6, S:g6. 41. Kf3, We7 i czarne jednocześnie poddały się.

Runda II, 4.XI. rano

Katowice 4:2 Szczecin. (Sojka 0:1 Łuczynowicz, Byrtek 0:1 Gniot, Balcarek 1:0 Michałowski, Pokorski 1:0 w. o., Zakrzewski 1:0 w. o., Palka 1:0 w. o.).

Cieszyn 1:5 Pomorze. (Rusek 0:1 Szapiel, Pieprzyk ½:½ Czerniakow, Kluz ½:½ Gaworski, Kaluża 0:1 Jurkiewicz, Kukuczka 0:1 Chybicki, Kunz 0:1 Nowacki).

Białystok 0:6 Łódź. (Radziszewski 0:1 Pytlakowski, Szurkawski 0:1 Grynfeld, Dziakowski 0:1 Makarczyk, Cylwik 0:1 Gadaliński, Grodzki 0:1 Matkowski, Zinczuk 0:1 Piechota).

Warszawa 2:4 Poznań. (Plater ½:½ Widermański, Borowski 0:1 Kaszowski, Gawlikowski 1:0 Wierzejewski, Szpotański 0:1 Siadak, Krulisch 0:1 Tomczak, Związek ½:½ Ratajczak).

Kraków 3½:2½ Wrocław. (Śliwa ½:½ Błaszczak, Tarnowski 1:0 Stachnik, Arłamowski 1:0 Chądzyński, Wojtasiewicz 1:0 Borkowski, Kwilecki 0:1 Weissman, Rewkiewicz 0:1 Leśniak).

Drugi słaby mecz Katowic, które swe nikłe zwycięstwo zawdzięczają trzem walkowerom, Cieszyn zasłużenie przegrywa z b. silnym, jak się okazuje Pomorzem, a Warszawa, podobnie jak w roku ubiegłym przegrywa nieoczekiwanie z Poznaniem i co gorsza — zupełnie zasłużenie! Kraków, przemęczony widać poprzednią rundą oddaje Wrocławiowi aż 2,5 p., a groziło mu nawet remis, gdyż hetmańska końcówka na 1-ej szachownicy wyglądała dla mistrza Polski bardzo niekorzystnie.

143. PIONEM HETMAŃSKIM

(system „stonewall")

Białe: Arłamowski **Czarne: Chadzyński**

1. d4, sf6. 2. e3, e6 3. Gd3, d5 4 Sd2 c5. 5. c3, Sc6. 6. f4, Gd6. 7. Hf3, Hc7 8. Sh3, a6. 9. 0-0, 0-0. 10. Kh1. c:d4. 11. e:d4 b5. 12 Sg5, g6. 13. g4, Se7. 14. Hh3 Kg7

15. Sd-f3, G:f4. 16. Se5, G:c1. 17. Wa:c1. Se-g8. 18. Sg:f7, W:f7. 19. g5, Wf8. 20. g:f6†, W:f6. 21. W:f6, S:f6. 22. G:g6, Kf8 23. Wf1, Hg7. 24. G:h7, Ke7. 25. Gd3, Ga7. 26. W:f6, H:f6. 27. Hh7† i czarne poddają się.

Runda III, 4.XI. po południu

Wrocław 1:5 Katowice. (Błaszczak ½:½ Sojka, Stachnik 0:1 Byrtek, Chądzyński 0:1 Balcarek, Borkowski 0:1 Pokorski, Weissman 0:1 Damański, Leśniak ½:½ Zakrzewski).

Poznań 2:4 Kraków. (Widermański 0:1 Śliwa, Kaszowski ½:½ Tarnowski, Wierzejewski 0:1 Arłamowski, Siadak 0:1 Wojtąsiewicz, Tomczak ½:½ Kwilecki, Ratajczak 1:0 Nowak).

Łódź 6:0 Warszawa. (Pytlakowski 1:0 Plater, Grynfeld 1:0 Borowski, Makarczyk 1:0 Gawlikowski, Gadaliński 1:0 Szpotański, Matkowski 1:0 Krulisch, Piechota 1:0 Związek).

Pomorze 5½:½ Białystok. (Szapiel ½:½ Radziszewski, Czerniakow 1:0 Szurkawski, Gaworski 1:0 Dziakowski, Kowalski 1:0 Cylwik, Chybicki 1:0 Grodzki, Nowacki 1:0 Zinczuk).

Szczecin 2:4 Cieszyn. (Łuczynowicz 1:0 Rusek, Gniot ½:½ Pieprzyk, Michałowski ½:½ Kluz, w. o. 0:1 Kałuża, w. o. 0:1 Kukuczka, w. o. 0:1 Jasieniak).

Najważniejszy mecz rundy, Łódź — Warszawa kończy się kompromitującą klęską warszawiaków. Przegrywającej „do kółka" stolicy nie widziano jeszcze nigdy, w żadnym spotkaniu szachowym.

144. OBRONA HETMAŃSKO-INDYJSKA
Białe: Pytlakowski Czarne: Plater

1. d4, Sf6. 2. c4, e6. 3. Sf3, b6. 4. g3, Gb7. 5. Gg2, Gb4†. 6. Gd2, Ge7. 7. 0—0, 0—0. 8. Hc2, Ge4. 9. Ha4, c5. 10. d:c5, b:c5. 11. Sc3, Gc6. 12. Hc2, Hb6. 13. e4, d6. 14. Wa-d1, Sb-d7. 15. Gf4, e5. 16. Gc1, Se8. 17. Sg5, h6. 18. Sh3, Sc7. 19. f4, Se6. 20. f5, Sd4. 21. Hd3, Sf6. 22. Gf3, Hd8. 23. Wf2, Sh7. 24. Wd-f1, f6. 25. Wg2, Sg5. 26. S:g5, f:g5. 27. Gh5, Gf6. 28. h3, Wb8. 29. Wh2, Wb7. 30. h4, g:h4. 31. g:h4, G:h4. 32. Wg2, Kh8. 33. Hh3, Gf6. 34. Gg6, Ge8. 35. G:h6, G:g6 i czarne równocześnie poddały się (36. G:g7).

145. OBRONA NIMZOWITSCH'A
Białe: Makarczyk Czarne: Gawlikowski

1. d4, Sf6. 2. c4, e6. 3. Sc3, Gb4. 4. Hc2, 0—0. 5. e4, d6. 6. Sf3, G:c3†. 7. b:c3, Sb-d7. 8. Gd3, e5. 9. 0—0, We8. 10. g3, Sf8. 11. Sh4, Se6. 12. Hb2, b6. 13. f3, Sf8. 14. Hc2, Se6. 15. Ge3, Gb7. 16. Wa-e1, Sh5. 17. Sg2, g6. 18. f4, f6. 19. f5, g:f5. 20. W:f5, Sh-g7. 21. Wf2, Sg5. 22. G:g5, f:g5. 23. d5, He7. 24. Se3, Gc8. 25. We-f1, Gd7. 26. Ge2, Wf8. 27. Gg4, h5. 28. G:d7, H:d7. 29. Sf5, S:f5. 30. W:f5, W:f5. 31. W:f5, Wf8. 32. W:g5†, Kf7. 33. He2, Ke8. 34. H:h5†, Kd8. 35. Hh6, He7. 36. Wg7, Wf7. 37. Wg8† i czarne poddały się.

Runda IV, 5.XI. po południu

Kraków 1½:4½ Łódź. (Śliwa ½:½ Pytlakowski, Tarnowski ½:½ Grynfeld, Arłamowski ½:½ Makarczyk, Wojtasiewicz 0:1 Gadaliński, Kwilecki 0:1 Matkowski, Nowak 0:1 Piechota).

Wrocław 3½:2½ Poznań. (Błaszczak ½:½ Widermański, Stachnik ½:½ Kaszowski, Chądzyński ½:½ Wierzejewski, Borkowski ½:½ Siadak, Weissman 1:0 Tomczak, Leśniak ½:½ Ratajczak).

Warszawa 2½:3½ Pomorze. (Plater 0:1 Szapiel, Borowski 1:0 Czerniakow, Gawlikowski 1:0 Gaworski, Szpotański 0:1 Jurkiewicz, Krulisch 0:1 Kowalski, Związek ½:½ Nowacki).

Szczecin 3½:2½ Białystok. (Łuczynowicz 1:0 Radziszewski, Gniot 1:0 Szurkawski, Malinowski 1:0 Dziakowski, Michałowski 0,5:0,5 Cylwik, Świda 0:1 Grodzki, w. o. 0:1 Zinczuk).

Katowice 4:2 Cieszyn. (Sojka ½:½ Rusek, Byrtek 1:0 Pieprzyk, Balcarek 1:0 Kluz, Pokorski ½:½ Kałuża, Damański 1:0 Kukuczka, Zakrzewski 0:1 Jasieniak).

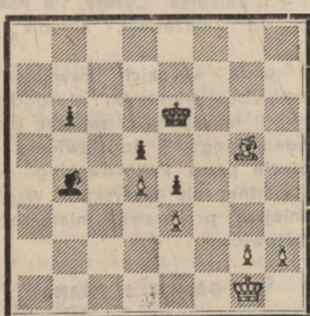
Cała runda, chyba najpiękniejsza z dotychczasowych stała pod znakiem trudnych, zaciętych walk równorzędnych przeciwników. Spotkanie Kraków — Łódź na b. wysokim poziomie. Łodzianie zapewnili sobie zwycięstwo dopiero po długich dogrywkach, gdzie w mistrzowski sposób obronili 3 pozornie stracone pozycje na

pierwszych szachownicach. Wrocław wygrał pierwszy swój mecz, Katowice wygrały w dobrym stylu (partie Byrtka i Balcarka!) z Cieszynem, a Szczecin z trudem pokonał Białystok. Pomorze znów wygrało, ale też z wielkim trudem.

★

Ze wszystkich partii, rozegranych w mistrzostwach, na pierwszym miejscu należy postawić „tytaniczną", 93-posunięciową walkę Dr Arłamowskiego z Makarczykiem. Partia ta, obustronnie b. ostro założona, po niezwykle burzliwym przebiegu, gdzie olimpijczyk nasz pokonał wg. jego określenia tzw. „umiarkowany" niedoczas (20 pos. na 3 minuty...) i cudem prawie uniknął bezpośredniego mata — została przerwana w poniższej pozycji, którą przez kilka dni, aż do chwili dogrywki, analizowała i którą się pasjonowała cała chyba szachowa Łódź:

Czarne: K. Makarczyk



Białe: Dr E. Arłamowski

Pozycja ta wydaje się pozornie łatwo wygrana dla białych, analizy jednak dowiodły, że białe mają pewien wybór — mogą również zremisować, a czasem nawet i przegrać...

Plan obrony czarnych jest prosty: powstrzymywać królem w miarę możności, marsz białych pionów i nie przepuścić króla na skrzydło hetmana przez stałą kontrolę pola b4. Jeżeli zaś gońcowi białemu uda się wyprzeć czarnego z którejś z diagonal (a3 — f8, albo a5 — e1) goniec czarny musi natychmiast zaatakować piona e3, który nieszczęśliwie stoi na czarnym polu i znów związać siły białych jego obroną. Wszystkie wysiłki białych, 53 posunięcia precyzyjnych manewrów — nie dały im upragnionego zwycięstwa.

41. Kf2, Kf5. 42. Gf4, b5. 43. Ke2, Kg4. 44. Gg3, Ge7. 45. Kd2, Gb4†. 46. Kc2, Ge7. 47. Kb3, Gg5. 48. Gf2, Ge7. 49. Ge1, Kh5. 50. h3, Kg6. 51. g4, Gf8. 52. h4, Ge7. 53. Gg3, Gf8. 54. Gf4, Ge7. 55. Gg3.

Ze względu na kontrolę czasu (60 pos.) —h4—h5 odkładają białe na później.

55 ...Gf8. 56 Gf2, Ge7. 57. Ge1, Kh7!

Nie 57 ...Gf8? 58. Gb4! z wyparciem gońca z diagonali i wygraną białych.

58. Kc2, Kg6. 59. Kc3, Kh7. 60. Kb3.

Typowy manewr, przerzucający na przeciwnika obowiązek zrobienia posunięcia. Ale czarnym nic to nie szkodzi.

60 ...Kg6. 61. Gf2, Kh7. 62. Gg3, Kg6. 63. Ge1, Kh7. 64. Gf2, Kg6. 65. Gg3, Kh7. 66. Kc3, Kg6. 67. h5†.

Naprzód!...

67 ...Kh7. 68. Gf4, Kg8. 69. g5, Kh7. 70. Kb3, Kh8.

Możliwe było i 70 ...Kg8. Cały dowcip polega na tym, że choć po 71. g6, Kg7. 72. Ge5†, Kh6. 73. Gh8!, Gd6! 74. Gf6! czarne są „wytempowane" — wygranej niema; np.: 74 ...Gf8. 75. g7, G:g7. 76. G:g7†, K:g7. 77. Kb4, Kh6. 78. K:b5, K:h5. 79. Kc5, Kg4. 80. K:d5 Kf3 obie strony jednocześnie dorabiają hetmany — nierozegrana!

71. g6, Kg7!

Nie wolno oczywiście dopuścić do 72. h6 i 73. Ge5†. Co się tyczy 72. Ge5† — vide poprzednia uwaga.

72. Kc3, Gf8. 73. Kc2, Ge7. 74. Kd2, Gb4†. 75. Ke2, Ge7. 76. Kf2, Gh4†! 77. Ke2.

Smutny odwrót, jeżeli 77. Gg3?? to G:g3†. 78. K:g3, b4. 79. Kg4, Kf6! i czarne wygrywają, a na 77. Kg2 nastąpi b4. 78. Gd6, b3. 79. Ga3, Gg5 i szanse na wygraną przechodzą do czarnych, gdyż piony g i h są nie do utrzymania.

77. ...Ge7. 78. Kd2, Gb4.†. 79. Kc2, Ge7. 80. Kc3, Gf8. 81. Kc2, Ge7. 82. Kb3, Gf8. 83. Ge5†, Kh6. 84. Gf6, Gd6. 85. Gg5†!

Ostatnia realna próba (85 ...K:g5?, 85. ...K:h5? —. 86. g7!), ale i ona już nie wystarcza.

86. ...Kg7! 87. Kc3, Gf8. 88. Kd2, Gb4†.

89. Ke2, Gd6. 90. Kf2, Gf8. 91. Gf4, Ge7. 92. Kf1, Gf8. 93. Ke2, Ge7.

Remis. Białe nie mają możności dalszego wzmocnienia swej pozycji.

Cenna ta końcówka niewątpliwie figurować będzie we wszystkich podręcznikach szachowych.

Runda V, 6.XI. rano

Szczecin 1:5 Warszawa. (Łuczynowicz 0:1 Plater, Gniot 1:0 w. o., Malinowski 0:1 Gawlikowski, Michałowski 0:1 Szpotański, Świda 0:1 Krulisch, Siekierski 0:1 Związek).

Cieszyn 5:1 Białystok. (Rusek 0:1 Radziszewski, Pieprzyk 1:0 Szurkawski, Kluz 1:0 Dziakowski, Kałuża 1:0 Cylwik, Kukuczka 1:0 Grodzki, Jasieniak 1:0 Zinczuk).

Kraków 3:3 Pomorze. (Śliwa 0:1 Szapiel, Tarnowski ½:½ Czerniakow, Arłamowski ½:½ Jurkiewicz, Wojtasiewicz 0:1 Kowalski, Kwilecki 1:0 Nowacki, Nowak 1:0 Chybicki).

Poznań 1½:4½ Katowice. (Widermański ½:½ Sojka, Kaszowski 0:1 Byrtek, Wierzejewski 0:1 Balcarek, Siadak 0:1 Pokorski, Tomczak 0:1 Zakrzewski, Ratajczak 1:0 Palka).

Łódź 4:2 Wrocław. (Grynfeld ½:½ Błaszczak, Makarczyk ½:½ Stachnik, Gadaliński 1:0 Chądzyński, Kwapisz 1:0 Borkowski, Wróblewski 1:0 Weissman, Leszczyński 0:1 Leśniak).

Łódź, po fantastycznym starcie (22½ p. z 24!!) wystąpiła tym razem w rezerwowym składzie i wygrała stosunkowo nisko. Mecz pretendentów do drugiego miejsca zakończył się z wielkim trudem uzyskanym przez krakowiaków remisem. Warszawa i Cieszyn wygrały lekko, mimo oddania przez stolicę jednej partii walkowerem, a Katowice, po ciekawej walce uporały się z Poznaniem.

146. OBRONA INDYJSKA

Białe: Szapiel **Czarne: Śliwa**

1. d4, Sf6. 2. c4, e6. 3. Sf3, b6. 4. g3, Gb7. 5. Gg2, Ge7. 6. 0—0, 0—0. 7. Hc2, c5. 8. d:c5, G:c5. 9. Sc3, d5. 10. c:d5, S:d5. 11. Sg5, g6. 12. Sg-e4, S:c3. 13. Sf6†, H:f6. 14. G:b7, Sc6. 15. b:c3 i czarne poddały się.

Runda VI, 7.XI. rano

Kraków 6:0 Szczecin. (Śliwa 1:0 Łuczynowicz, Tarnowski 1:0 Gniot, Arłamowski 1:0 Malinowski, Litmanowicz 1:0 Michałowski, Kwilecki 1:0 Świda, Rewkiewicz jr. 1:0 Siekierski).

Poznań 1:5 Łódź. (Widermański 0:1 Pytlakowski, Kaszowski 0:1 Grynfeld, Wierzejewski 0:1 Makarczyk, Siadak 1:0 Gadaliński, Frala 0:1 Matkowski, Ratajczak 0:1 Kwapisz).

Warszawa 4:2 Cieszyn. (Plater 1:0 Rusek, w. o. 0:1 Pieprzyk, Gawlikowski ½:½ Kluz, Szpotański 1:0 Kałuża, Krulisch ½:½ Kukuczka, Związek 1:0 Jasieniak).

Wrocław 1,5:4,5 Pomorze. (Błaszczak ½:½ Szapiel, Stachnik 0:1 Czerniakow, Dreszer 1:0 Gaworski, Chądzyński 0:1 Jurkiewicz, Załęcki 0:1 Kowalski, Leśniak 0:1 Chybicki).

Białystok 1½:4½ Katowice. (Radziszewski 0:1 Sojka, Szurkawski 0:1 Byrtek, Dziakowski 0:1 Balcarek, Cylwik 1:0 Pokorski, Grodzki 0:1 Zakrzewski, Zinczuk ½:½ Palka).

Znów runda wysokich zwycięstw „faworytów", bez większych niespodzianek. Do sensacji należy tylko zaliczyć przegraną Gadalińskiego i podstawienie figury w debiucie przez Pytlakowskiego, czego jednak partner nie wyzyskał. Względnie najtrudniejszą przeprawę miała Warszawa i Katowice.

147. GAMBIT HETMANA

(z przestawieniem posunięć)

Białe: Plater **Czarne: Rusek**

1. Sf3, Sf6. 2. c4, e6. 3. g3, d5. 4. Gg2, c6. 5. b3, Ge7. 6. Gb2, Sb-d7. 7. 0—0, 0—0 8. d4, Se4. 9. Sb-d2, f5. 10. Se5, Sd-f6. 11 S:e4, S:e4. 12. f3, Sf6. 13. Hc2, Hb6. 14 Kh1, a5. 15. c5, Hc7. 16. a3, Sd7. 17. f4, S:e5. 18. f:e5, Gd7. 19. e3, g5. 20. a4, Gd8. 21. Gc3, Ge8. 22. b4, a:b4. 23. G:b4, Hg7. 24. Ge1, Gg6. 25. Hb3, h5. 26. h4, g4 27. Wf2, Ga5. 28. G:a5, W:a5. 29. Wb2, Wa7. 30. Gf1, Hc7. 31. Hb6, H:b6. 32. W:b6, Wf7. 33. a5, Wc7. 34. a6, Ge8. 35. Wa-b1, b:a6. 36. W:a6, W:a6. 37. G:a6, Kf7. 38. Gb7, Ke7. 39 Wb6, Gd7. 40 Kg2, Ge8. 41. Kf2, Gd7. 42. Ke2, Ge8. 43. Kd2, Gd7.

44. Kc3, Ge8. 45. Kb4, Gd7. 46. Ka5, Ge8. 47. Wb2, Gd7. 48. Kb6, Kd8. 49. Wa2, Ge8. 50. Wa8† i czarne poddają się.

Runda VII, 7.XI. po południu

Cieszyn 2:4 Kraków. (Rusek 1:0 Śliwa, Pieprzyk 0,5:0,5 Tarnowski, Kluz 0:1 Arłamowski, Kałuża 0:1 Bocheński, Kukuczka 0:1 Litmanowicz, Jasieniak ½:½ Kwilecki).

Białystok 0:6 Warszawa. (Radziszewski 0:1 Plater, Szurkawski 0:1 Gawlikowski, Dziakowski 0:1 Dobrzański, Cylwik 0:1 Szpotański, Grodzki 0:1 Krulisch, Zinczuk 0:1 Związek).

Szczecin 2½:3½ Wrocław. (Łuczynowicz 1:0 Blaszczak, Gniot 1:0 Dreszer, Malinowski ½:½ Chądzyński, Michałowski 0:1 Weissman, Świda 0:1 Leśniak, Wojnowski 0:1 Załęcki).

Pomorze 5½:½ Poznań. (Szapiel ½:½ Widermański, Czerniakow 1:0 Kaszowski, Jurkiewicz 1:0 Wierzejewski, Kowalski 1:0 Sladak, Chybicki 1:0 Tomczak, Nowacki 1:0 Frala).

Łódź 3:3 Katowice. (Pytlakowski 0:1 Sojka, Grynfeld 0:1 Byrtek, Makarczyk ½:½ Balcarek, Gadaliński 1:0 Pokorski, Matkowski ½:½ Damański, Kwapisz 1:0 Zakrzewski).

Pierwszy nierozstrzygnięty mecz łodzil Ślązacy byli o włos od zwycięstwa, ale znów w trudnych dogrywkach zadecydowała mistrzowska obrona Makarczyka i Matkowskiego. Warszawa rozniosła Białystok, Pomorze — Poznań, Wrocław, mimo klęski Blaszczaka i Dreszera, dzięki nieugiętej postawie „tyłów" pokonał Szczecin. W spotkaniu Kraków — Cieszyn zasługuje na uwagę nowa, już trzecia porażka fatalnie dysponowanego mistrza Polski Śliwy.

148. OBRONA HISZPAŃSKA

Białe R. Kaszowski Czarne S. Czerniakow

1. e4, e5. 2. Sf3, Sc6. 3. Gb5, a6. 4. Ga4, Sf6. 5. 0-0, Ge7. 6. We1, d6. 7. G:c6†, b:c6. 8. d4, e:d4. 9. S:d4, Gd7. 10. Hf3, Sg4. 11. Sf5, Se5. 12. He2, Gf6. 13. Sc3, 0-0. 14. f4, Sg6. 15. Sg3, Gd4†. 16. Kh1, Hh4. 17. Hd2, Gb6. 18. Sa4, Ga7. 19. c4, Wa-e8. 20. c5, f5. 21. e5, Ge6. 22, e:d6, c:d6. 23. H:d6, Gd5. 24. Gd2, Wd8. 25. Hc7, Gb8. 26. Ha5, G:f4. 27. G:f4, S:f4. 28. Wa-d1, Hh3. 29. Wd2, G:g2†. 30. Kg1, Gd5. 31. Sb6, Wd-e8. 32. Wf2, Sd3. 33. S:d5, S:f2. 34. K:f2, H:h2†. 35. Kf3, c:d5, 36. c6, Hc2. 37. H:d5†, Kh8. 38. Hd7 i białe przekroczyły czas.

149. OBRONA SYCYLIJSKA

Białe: Dreszer Czarne: Gniot

1. e4, c5. 2. Sf3, Sc6. 3. d4, c:d4. 4. S:d4, d6. 5. Sc3, g6. 6. Ge3, Gg7. 7. Ge2, a6. 8. 0-0, e6. 9. f4, Sg-e7. 10. Gf3, 0-0. 11. Hd2, Hc7. 12. Wa-d1, Wd8. 13. Hf2, b5. 14. Sd:b5, a:b5, 15. Gb6, Hb8. 16. G:d8, S:d8. 17. e5, d5. 18. Hc5, Gf8. 19. Se4, Ha7. 20. H:a7, W:a7. 21. Sf6†, Kh8. 22. a3, Sf5. 23. Wf-e1, Gc5†. 24. Kh1, Se3. 25. Wd3, Sc4. 26. b3, S:a3. 27. Wc3, Sb7. 28. b4, d4. 29. Wd1, b:c3. 30. b:c5, S:c2. 31. G:b7, Wa1, 32. Gf3, W:d1†. 33. G:d1, Se3, 34. Gb3, c2. 35. G:c2, S:c2 i białe po kilku posunięciach poddały się.

Runda VIII, 8.XI. rano

Kraków 6:0 Białystok (Śliwa 1:0 Radziszewski, Tarnowski 1:0 Szurkawski, Arłamowski 1:0, Dziakowski, Bocheński 1:0, Cylwik, Litmanowicz 1:0, Grodzki, Kwilecki 1:0 Zinczuk).

Wrocław 1½:4½ Cieszyn. (Blaszczak 1:0 Rusek, Stachnik ½:½ Pieprzyk, Dreszer 0:1 Kluz, Chądzyński 0:1 Kałuża, Weissman 0:1 Kukuczka, Leśniak 0:1 Jasieniak).

Szczecin 1½:4½ Poznań. (Łuczynowicz 0:1 Widermański, Gniot ½:½ Kaszowski, Malinowski 1:0 Wierzejewski, Michałowski 0:1 Tomczak, Świda 0:1 Frala, Wojnowski 0:1 Ratajczak).

Łódź 4:2 Pomorze. (Pytlakowski 0:1 Szapiel, Grynfeld 1:0 Czerniakow, Makarczyk ½:½ Jurkiewicz, Gadaliński 1:0 Kowalski, Matkowski ½:½ Chybicki, Kwapisz 1:0 Nowacki).

Katowice 5½:½ Warszawa (Sojka 1:0 Plater, Byrtek 1:0 Gawlikowski, Balcarek ½:½ Dobrzański, Pokorski 1:0 Szpotański, Damański 1:0 Krulisch, Zakrzewski 1:0 Związek).

Bardzo interesujący mecz Łódź — Pomorze zadecydował już ostatecznie o losach

pucharu. Łódź wygrała wysoko i zasłużenie, specjalnie cenną jest partia Grynfelda. Szapiel, ciągle niepokonany, wykorzystując niedoczas białych wykręcił się z gorszej pozycji i wygrał w ciekawej końcówce. Warszawa poniosła znów katastrofalną klęskę, tym razem również niezbyt zasłużoną. Białystok znów przegrał do zera, w dobrym stylu wygrały Cieszyn i Poznań.

150. OBRONA STAROINDYJSKA

Białe: Czerniakow Czarne: Grynfeld

1. d4, Sf6. 2. c4, d6. 3. Sc3, e5. 4. d:e5, d:e5. 5. H:d8†, K:d8. 6. Gg5, c6. 7. Sf3, Sb-d7 8. 0—0—0, Kc7. 9. Gh4, Gb4. 10. Kc2, G:c3. 11. K:c3, Se4†. 12. Kc2, f6. 13. e3, g5. 14. Gg3, h5. 15. h4, g4. 16. Sd2, Sd-c5. 17. S:e4, S:e4. 18. Gd3, Gf5. 19. Wh-f1, Wa-d8. 20. G:e4, G:e4†. 21. Kc1, G:g2. 22. W:d8, W:d8. 23. Wg1, Gf3. 24. Kc2, a5. 25. a3, a4. 26. b4, Ge4†. 27. Kc1, Wd3. 28. Kb2, Wd2†. 29. Ka1, Gf3. 30. c5, Kd7. 31. Wc1, Ke6. 32. Wc3, Kd5. 33. Kb1, Ge2. 34. Kc1, Wd1†. 35. Kc2, Ke4. 36. b5, Wd5. 37. b:c6, b:c6. 38. Kc1, f5. 39. Wc2, Wd1†. 40. Kb2, Gb5. 41. Kc3, f4. 42. e:f4, e:f4. 43. Gh2, Wh1. 44. Wb2, W:h2. 45. W:b5, c:b5. 46. c6, Wh3†. 47. Kb2, Kd4 i białe poddają się

151. PARTIA ANGIELSKA

Białe: Pytlakowski Czarne: Szapiel

1. c4, Sf6. 2. Sc3, e6. 3. e4, d5. 4. e5, d4. 5. e:f6, d:c3. 6. b:c3, H:f6. 7. d4, c5. 8. Sf3, h6. 9. Ga3, Sd7. 10. Gd3. Gd6. 11. 0—0, 0—0. 12. Gc2, Wd8. 13. Hd3, Sf8. 14. Sd2, He7. 15. Se4, b6. 16. S:d6, H:d6. 17. Wa-e1, Gb7. 18. We3, Wa-c8. 19. Wg3, Hf4. 20. Wd1, Hf6. 21. Gc1, Wc7. 22. Ge3, Wc-d7. 23. Hd2, Kh8. 24. Wh3, Kg8. 25. Wg3, Kh8. 26. Ga4, Wd6. 27. Gc2, e5. 28. d5, Gc8. 29. f4, e4. 30. G:e4, We8. 31. Gc2, Gf5. 32. Wf1, Sg6. 33. G:f5, H:f5. 34. Wd1, Se7. 35. Hd3, H:d3. 36. W:d3, Sf5. 37. Wf3, We4. 38. Gc1, Wd7. 39. Wf1, Sd6. 40. Kf2, f5. 41. We1, W:e1. 42. K:e1, S:c4. We3, c4†. 47. Kb4, a5†. 48. Ka4. Se4. 49. Kb5, W:d5†. 50. K:b6, Wd1. 51. Ga3, Wd3. 52. Gc1, W:c3. 53. W:c3, S:c3. 54. a4, S:a4†. 55. K:a5, Sc3. 56. Ga3, Se2. 57. Kb4, c3. 58. Kb3, S:f4. 59. g3, Sd5. 60. Gc1, Ke6. 61. Kc4, Ke5. 62. Kd3, g5. 63. h4, g:h4. 64. g:h4, h5 i białe poddały się

Runda IX (ostatnia), 10.XI.

Warszawa 3½:2½ Kraków. (Plater 1:0 Śliwa, w. o. 0:1 Tarnowski, Gawlikowski 1:0 Arłamowski, Dobrzański ½:½ Bocheński, Szpotański 1:0 Litmanowicz, Krulisch 0:1 Kwilecki).

Cieszyn 3,5:2,5 Poznań. (Rusek 1:0 Widermański, Pieprzyk 1:0 Wierzejewski, Kluz 0:1 Siadak, Kałuża 1:0 Tomczak, Kukuczka 0:1 Frala, Jasieniak ½:½ Ratajczak).

Białystok ½:5½ Wrocław. (Radziszewski 0:1 Błaszczak, Szurkawski 0:1 Stachnik, Dziakowski 0:1 Dreszer, Cylwik 0:1 Chądzyński, Grodzki ½:½ Gałęcki, Zinczuk 0:1 Leśniak).

Pomorze 3½:2½ Katowice. (Szapiel ½:½ Sojka, Czerniakow 1:0 Byrtek, Jurkiewicz 1:0 Balcarek, Kowalski 0:1 Pokorski, Chybicki ½:½ Damański, Nowacki ½:½ Palka).

Szczecin 1½:4½ Łódź. (Łuczynowicz ½:½ Grynfeld, Gniot ½:½ Makarczyk. Malinowski 0:1 Gadaliński, Michałowski 0:1 Piechota, Świda 0:1 Kwapisz, Wojnowski ½:½ Katajew).

Łódź nie wysilała się już zbytnio, wystawiając rezerwowy skład. Warszawa, mimo oddania walkoweru zupełnie nieoczekiwanie i raczej niezbyt zasłużenie pokonała Kraków, po bardzo ciekawej walce. Na doskonałym poziomie stało ważne spotkanie Pomorza z Katowicami, gdzie zanosiło się na remis, ostatecznie jednak pechowa porażka odrzuciła Ślązaków aż na IV miejsce. Cieszyn wysunął się na VI-ą pozycję, a Białystok w rozegranym jeszcze poprzedniego dnia meczu przegrał wysoko z Wrocławiem.

152. OBRONA SYCYLIJSKA

Białe: Szpotański Czarne: Litmanowicz

1. e4, c5. 2. Sf3, d6 3. d4, c:d4 4. S:d4, Sf6. 5. Sc3, g6. 6. Ge2. Sc6. 7. Ge3, Gg7. 8 Sb3 0—0. 9. f4, Gd7. 10. 0—0 Hc8 11. h3, Wd8. 12. Gf3, e5 13. Hd2. Ge6. 14. Sd5, e:f4. 15. G:f4, G:d5. 16. e:d5, Se7. 17. Wa-e1, Hc7. 18. g4, We8. 19. We2, Sd7

20. Wf-e1, Se5. 21. G:e5, G:e5. 22. c3, Sc8. 23. Sc1, Sb6. 24. Sd3, Sd7. 25. g5, We7. 26. Sf2, f5. 27. g:f6, e. p., S:f6. 28. Gg4, S:g4. 29. S:g4, Wa-e8. 30. W:e5, d:e5. 31. Sf6†, Kg7. 32. S:e8†, W:e8. 33. We4, Hd6. 34. c4, b6. 35. b4, Wf8. 36. Hc3, Wf5. 37. We2, b5. 38. Wd2, b:c4. 39. H:c4, Wf4. 40. Hc5, Hf6. 41. H:a7†, Kh6. 42. He3, Hg5†. 43. Kh2, W:b4. 44. H:g5†, K:g5. 45. d6, Wb8. 46. Kg3, Kf6. 47. Kf3, Ke6. 48. d7, Wd8. 49. Ke4, h6. 50. Wd5, g5. 51. W:e5†, Kf6. 52. Wf5†, Ke6. 53. Wd5, h5. 54. W:g5, W:d7. 55. W:h5, Wa7. 56. Wh6† i czarne poddały się.

153. PARTIA KATALOŃSKA

Białe: Gawlikowski Czarne: Dr Arłamowski

1. d4, Sf6. 2. c4, e6. 3. g3, d5. 4. Gg2, c6. 5. b3, c5. 6. c:d5, c:d4. 7. d:e6, f:e6. 8. Sf3, Gb4†. 9. Gd2, G:d2†. 10. Sb:d2, Sc6. 11. 0—0, e5. 12. Wc1, Gd7. 13. Sc4, He7. 14. e3, Gg4. 15. h3, G:f3. 16. H:f3, 0—0. 17. e:d4, e:d4. 18. Wf-e1, Hd7. 19. Se5, S:e5. 20. W:e5, Wf7. 21. Hd3, Wd8. 22. Wb5, b6. 23. Wb4, Hd6. 24. Wc-c4, Wf-f8. 25. W:d4, H:b4. 26. W:d8, He1†. 27. Kh2, W:d8. 28. H:d8†, Kf7. 29. Hd4 He2. 30. a4, He1. 31. g4, h6. 32. b4, He2. 33. a5, He8. 34. Hd6, b:a5. 35. b:a5, He7. 36 H:e7†, K:e7. 37. Kg3, Ke6. 38. f4, g5. 39. h4, Sd7. 40. h:g5, h:g5. 41. f:g5, a6. 42. Gf1, Sc5. 43. Gc4†, Ke5. 44. Kh4, Sb7. 45. Kh5, S:a5. 46. g6, Kf6. 47. Kh6, Sc6. 48. g7, Se7. 49. g8, S† i czarne poddały się.

Wyniki poszczególnych graczy można łatwo obliczyć, gdyż podaliśmy rezultaty wszystkich partii. Na uwagę zasługują 100% rezultaty Kwapisza i Piechoty, bez przegranej ukończyli turniej: Szapiel, Tarnowski, Makarczyk i Matkowski. Najwięcej punktów (8) uzyskał Gadaliński. Bardzo ciekawe rezultaty na I szachownicy ilustruje poniższa tabela:

Rezultaty na 1-ej szachownicy:

		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	Suma
1	Szapiel		½	1	1	1	½	1	½	1	½	7
2	Sojka	½		1	1	0	½	1	½	½	1	6
3	Plater	0	0		0	1	1	1	½	1	1	5½
4	Pytlakowski	0	0	1		½*	½*	½	1	1	1	5½
5	Łuczynowicz	0	1	0	½*		1	0	0	1	1	4½
6	Błaszczak	½	½	0	½*	0		½	½	1	1	4½
7	Śliwa	0	0	0	½	1	½		1	0	1	4
8	Widermański	½	½	½	0	1	½	0		0	1	4
9	Russek	0	½	0	0	0	0	1	1		0	2½
10	Radziszewski	½	0	0	0	0	0	0	0	1		1½

* Pytlakowski **nie grał** z Łuczynowiczem i Błaszczakiem, z którymi zremisował zastępujący go Grynfeld.

Zwycięzca Ladka pokazał znakomitą klasę i byliśmy zdaje się świadkami narodzin nowego „mistrza". Należy mu się to w zupełności!

O ile wyniki Szapiela i całej drużyny pomorskiej, są bardzo dla nas miłymi niespodziankami, o tyle nieobecność na turnieju niektórych drużyn jest dowodem złej organizacji tych Okręgów. Do sprawy tej jeszcze powrócimy.

Partie

Redaguje St. Gawlikowski.

154. OBRONA KRÓLEWSKO-INDYJSKA
Białe: Śliwa Czarne: Pytlakowski

1. d4, Sf6. 2. Sf3, g6. 3. g3, Gg7. 4. Gg2, d6. 5. 0—0, Sb-d7. 6. b3. z

Już tym interesującym ruchem debiutowym, stroniącym od szablonów i wymian, zdradza mistrz Polski swe zamiary — grania ostro na wygraną!...

6. ...0—0. 7. Gb2, a5. 8. c4, We8. 9. Hd3!, c6. 10. Sb-d2, Hc7. 11. e4!, e5. 12. Wa-d1.

Precyzyjniejsze było 12. Wa-c1, aby nie dopuścić do zupełnie nieoczekiwanego zresztą posunięcia czarnych.

12. ...b5!

Z walki dębiutowej wyszły białe lepiej: mają silne centrum, więcej terenu i większą swobodę ruchów, czarne są nieco ścieśnione. Jedynym możliwym ich planem może być, zła czy dobra, ale energiczna kontrakcja na skrzydle hetmana i rozwinięcie biało-polowego gońca.

13. Wc1.

Po 13. c:b5, c:b5. 14. H:b5? Ga6 straciłyby białe jakość, teraz to bicie już grozi, ale białe tempo straciły.

13. ...b4. 14. a3.

Może jeszcze silniejsze było 14. Wf-d1 (grozi 15. c5!) i jeżeli 14. ...Ga6 to 15. Sf1 z ew. d:e5, d:e5, Hd6 ze świetną partią dla białych. Ale i ruch w tekście nie wypuszcza uzyskanej przewagi!

14. ...Ga6. 15. a:b4, a:b4. 16. Wf-e1, c5.

Tym ruchem wzmacniają czarne piona b4 i uniemożliwiają raz nazawsze wszelkie komplikacje, związane z c4 — c5, ale otwierają linię d i oddają białemu skoczkowi doskonałe pole d5. Trudno jednak wskazać czarnym w tej pozycji jakiś inny, naprawdę zadawalający plan.

17. d:e5! d:e5. 18. Sf1! Gb7! 19. Sf-d2! Sb8! 20. Se3, Sc6. 21. Sd5, Hb8. 22. Wa1! Sd4. 23. W:a8, G:a8. 24. Wa1, Sd7. 25. Gh3, Sf8! 26. Wa5, Sf-e6. 27. G:d4! e:d4. 28. f4! Hd8.

Groziło f5 i W:c5.

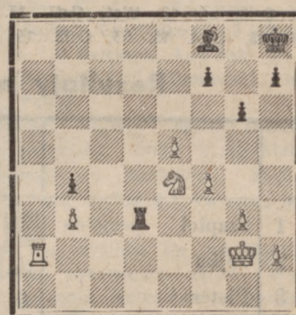
29. Wa7, Hb8. 30. Wa5, Hd8.

Niedoczas się zaczynał...

31. Wa2, Gc6. 32. Gg2, Kh8?! 33. e5, Wf8. 34. Se4!

Czarne miały dłuższą serię właściwie musowych posunięć, ale narazie zdołały obronić wszystkie słabości. Teraz jednak, po bardzo silnym ruchu białych, zagrażającym trzem słabym punktom: f6, d6 i c5 (34. ...G:d5? 35. c:d5, H:d5?? 36. Sd6 kosztuje hetmana!) w dużym niedoczasie decydują się poświęcić piona, wzamian za duże uproszczenia i szukają ratunku w końcówce.

34. ...Sc7. 35. S:c5, S:d5. 36. c:d5, G:d5. 37. H:d4, G:g2. 38. H:d8, W:d8. 39. K:g2, Gf8! 40. Se4, Wd3!



Tu partia została przerwana i prawie ogólnie przewidywano łatwe zwycięstwo białych. Analiza wykazała jednak, że czarne w pionie b4 i słabości piona b3 mają poważne kontrszanse.

41. Wa7!

Oddane do koperty, najsilniejsze posunięcie.

41. ...Kg8! 42. Sg5, W:b3. 43. S:f7, Wa3! 44. Wb7, h6!

Pointe'a obronnego planu czarnych. Inaczej skoczek przez g5 dostanie się na e6, albo przez g5 i e4 na f6 i białe dysponować będą nieprzyjemnymi groźbami matowymi, lub zdobycia gońca f8 i wygrają łatwo. Końcówka wieżowa po 45. Sd6, G:d6! 46. e:d6, Wd3 daje białym tylko remis.

45. Sd8, Wa6.

Groziło Se6 i Wb8.

46. Kf3, Gc5. 47. Ke4?

Białe przeceniają siłę swych pionów i wpadają w subtelną pułapkę. Należało uniknąć wymiany wież przez 47. Wb5! Ge7. 48. Sb7. Wolny pion czarnych nie byłby teraz groźny i białe miały czas na spokojną mobilizację swych pionów. Niemniej i w tym wariancie, choć prowadzącym zapewne do wygranej, musiały białe przezwyciężyć jeszcze wiele technicznych trudości.

47. ...Wb6! 48. W:b6.

Smutna konieczność. Na 48. Wc7? nie nastąpi 48. ...Gg1? 49. e6! Gc5. 50. W:c5! i 51. e7 (48. ...Kf8. 49. e7†, Ke8. 50. Sc6 i ew. Wd8†), ale 48. ...Wb5, albo „najprościej" 48. ...b3!! i pion jest nie do zatrzymania!

48. ...G:b6. 49. Sc6, b3! 50. Se7†, Kf7. 51. Sd5, b2!

Bohaterski pion!

52. Sc3, Ga5. 53. Sb1, Ke6. 54. g4, Gc7. 55. f5†, g:f5. 56. g:f5†, Ke7. 57. Kd5, Kf7. 58. h3 i białe jednocześnie zaproponowały **remis,** co czarne przyjęły.

Wygranej niema, skoczek b1 wyeliminowany, czarne w odpowiednim momencie poświęcają gońca za piony e i f.

Jedna z najciekawszych i najbardziej zaciętych partii turnieju. Zachęcamy do jaknajgruntowniejszego samodzielnego jej

155. OBRONA KRÓLEWSKO-INDYJSKA

Białe: Plater Czarne: Śliwa

1. Sf3, Sf6. 2. c4, d6. 3. g3, g6. 4. d4, Gg7. 5. Gg2, 0—0. 6. 0—0, Sb-d7. 7. Sc3, e5. 8. d5.

Bardzo spokojny, ale mało dziś używany wariant, nie dający białym żadnej debiutowej przewagi. Częściej grywa się znacznie ostrzejsze 8. e4, nie likwidując narazie napięcia w centrum.

8. ...a5. 9. e4, Sc5. 10. Se1.

Lepsze jest tu 10. Hc2, wraz z Sf3-d2-b3 z wymianą skoczka c5. Białe założyły debiut pasywnie i czarne bez trudu osiągają nietylko wyrównanie, ale i inicjatywę.

10. ...He7. 11. b3, Sf-d7. 12. Gb2, f5. 13. Sd3, S:d3. 14. H:d3, Sc5. 15. Hd1, f:e4! 16. S:e4, S:e4. 17. G:e4, Gh3. 18. Gg2, G:g2. 19. K:g2, Wf5.

Pozycja uprościła się, ale czarne dzięki otwartej lini f i naciskowi na słabe punkty f2 i f3 stoją teraz wyraźnie lepiej.

20. He2, Hf7. 21. Wa-e1, Gh6.

Zbędne. Prostsze było odrazu Wf8. Czarny goniec miał większą przyszłość, niż biały.

22. Gc1, G:c1. 23. W:c1, Wf8. 24. f3.

Niezbyt przyjemne, ale nie można oczywiście dopuścić do Wf3.

24. ...g5. 25. h3, b6. 26. Hd3, Kg7. 27. Wc-e1, Kf6?!

Oryginalny manewr. Czarne chcą mieć zupełnie wolne ręce na prawym skrzydle i odciągają króla do centrum, gdzie jednak nie będzie on stał zupełnie bezpiecznie. Prawdopodobnie konsekwentniejszym było natychmiastowe h7—h5—h4.

28. a3, h5. 29. We4.

Nie dopuszcza narazie do h5—h4.

29. ...Ke7. 30. b4.

To prowadzi do oddania czarnym linii a, ale cała nadzieja białych jest już tylko w komplikacjach, związanych z ewentualnym przełomem c4—c5, który koniecznie należy przygotować.

30. ...a:b4. 31. a:b4, Wa8. 32. Wf2, Wa4! 33. Hb3, He8! 34. Wc2, Ha8. 35. We3, h4!

Czarne zrealizowały swój plan — „korespondencyjne" pole f4 zostało zdobyte.

36. c5!

Jedyna praktyczna kontroszansa!

36. ...b:c5. 37. b:c5, Wd4! 38. c:d6†, c:d6. 39. Wc7†, Kf6. 40. Wc6, Wd2†. 41. Kf1.

Oczywiście jedyne...

41. ...Kg7! 42. Hb1.

Na 42. W:d6? nastąpiłoby 42. ...W:f3†! 43. Ke1 (g1)!, Wf-f2! 44. Wd7†, Kh8!!. 45. Hb1, Wc2! z efektowną wygraną czarnych

42. ...Hf8. 43. Wc7†, Wf7. 44. We-c3!, h:g3??

Straszny błąd, natychmiast gubiący doskonale przeprowadzoną partię. Należało grać 44. ...Kh6!, uwalniając wieżę f7

45. Hf5!

Piorun z jasnego nieba!

45. ...Wf2†. 46. Kg1, Kg8?

Teraz tracą czarne hetmana i dostają mata, ale i po względnie najlepszym 46. ...Wa2 wygrywa szybko 47. H:g5†, Kh7 (47. ...Kh8 48. Wc8) 48. We4 itd.

47. Hg6† i czarne poddały się.

Niezasłużona porażka!

TEORIA

Inż. J. Bortkiewicz

OBRONA POLSKA

W niemieckim wydawnictwie, poświęconym olimpiadzie szachowej 1936 r. w Monachium, znajdujemy jedną partię, która nas, szachistów polskich, winna specjalnie zainteresować. Partia ta bowiem figuruje pod nazwą polskiej (polnisch), nazwą nam, uderzmy się w piersi, zupełnie nieznaną — chyba może nielicznym wyjątkom. Była ona grana w szóstej rundzie na drugiej szachownicy przez dwóch Skandynawów. Podajemy ją wraz z uwagami niemieckiego komentatora Schlage.

156. OBRONA POLSKA
Białe: Lundin Czarne: Asgeirsson.

1) d4,b5. 2) e4, Gb7. 3) d5.

Otwarcie zostało przez obie strony potraktowane zarówno dziwacznie jak ciekawie. Solidniejsze byłoby 3) Gd3, Sf6. 4) f3.

3)... Sf6. 4) Hf3, c6.

Już po czterech ruchach wytworzyła się pozycja, o której można śmiało powiedzieć, że nie była spotykana w żadnym podręczniku szachowym. Obaj partnerzy muszą polegać na „zasobach własnego geniuszu".

5) c4, b:c4. 6) Sc3.

Po 6) G:e4, c:d5. 7) e:d5, Hc7! 8) Sd2 lub Hb3, 9) He5† musiałyby się białe liczyć ze stratą piona d5.

6)... c:d5. 7) e:d5, Hc7. 8) Gf4, d6. 9) 0-0-0, Ga6. 10) Se2, g6. 11) Sd4, Gg7. 12) Ge2, Sf-d7.

Nie wolno Sbd7 wobec 13) Sc6.

13) He3, Se5. 14) Kb1.

Zapobiega wtargnięciu czarnego Skoczka z szachem na d3.

14)... 0-0.

Czarne utrzymały piona i grożą teraz po Sb-d7 rzucić ciężkie figury przez otwartą linię **b** do ataku na pozycję Króla. Białe słusznie widzą swe zbawienie w kontrataku na nieprzyjacielskie skrzydło królewskie. Wywiązuje się więc ostra walka, której najładniejsze fragmenty powstały niestety nie w samej partii, lecz ...w uwagach do niej.

15) h4, Sb-d7. 16) h5, Hb6.

Pełna życia i naprężona sytuacja; istny kocioł czarodziejski z kipiącymi kombinacjami!

17) Hh3.

Bardziej ostre było 17) hg, co prowadziło do wyjątkowo zawikłanych wariantów. Dla przykładu parę fantastycznych, które wcale nie wyczerpują wszystkich możliwości:

I. 17)... Sd3. 18) W:d3! c:d3. 19) Hh3! Sf6. 20) Sf5 (grozi S:e7†), Wf-e8. 21) Gh6! itd.

II. 17)... h:g6. 18) Gh6, Wf-b8? 19) Sa4, Hb4. 20) G:g7 i wygrywa, lecz 18)... Gf6! 19) G:f8, K:f8! 20) Se4, Wb8. 21) Wd2, Gg7 z niewyjaśnioną sytuacją.

III. 17)... f:g6. 18) Gh6, G:h6. 19) H:h6, Sf6. 20) Se4, Se-d7. 21) Se6, Wf7. 22) S4-g5, Wb8. 23) Wd2, c3. 24) S:f7 itd.

17)... Sf6. 18) G:e5.

Białe unieszkodliwiły poważną groźbę Sd3, lecz właśnie teraz okazuje się, że czarne mają silniejszy atak.

18)... d:e5. 19) Sc6, Wf-e8. 20) h:g6, h:g6. 21) g4, e4! 22) f3, S:d5!

Ładnie. Przewaga czarnych nie ulega wątpliwości.

23) W:d5, G:c3. 24) Wd2, Gg7.

Wędrownego rycerza c6 nie da się uratować.

25) Gd1, H:c6. 26) Wd-h2, Hf6. 27) f:e4, Wa-b8. 28) e5, H:e5.

Białe poddały się.

„Ciekawa partia"! — kończy swe żywe uwagi Schlage. Dla nas jest ona tym ciekawsza, że mieszkaniec dalekiej północnej wyspy, prawie nieznany na polu szachowym Asgeirsson, zastosował od-

ważnie debiut „polski" i pokonał groźnego przeciwnika, mistrza szwedzkiego Lundina. Niewątpliwie Lundin, siadając do gry, był pewny łatwego zwycięstwa; tymczasem zostaje zaskoczony odpowiedzią czarnych już w pierwszym posunięciu, następują powikłania i partia kończy się dla niego porażką.

Powstaje teraz pytanie, jak się to stało, że debiut w Polsce nieznany jest grywany zagranicą na najpoważniejszych imprezach, a Niemcy, którzy nie mogą być posądzeni o przypisywanie nam czegokolwiekbądź pozytywnego, zaopatrują go mianem „polski". Odpowiedź na to pytanie daje czasopismo „Szachista Polski", wydawane w Krakowie od lipca 1912 do czerwca 1914 r., komplet numerów którego przypadkiem trafił mi do ręki.

Znalazłem tam artykuł Aleksandra Wagnera pt.: „Nowa obrona otwarcia pieszkiem damy". Na wstępie autor z ubolewaniem stwierdza, że w „ostatnich czasach ruch 1) d4 wszechwładnie zapanował na międzynarodowych turniejach i grozi zmanierowaniem szlachetnej gry". Zastanawia się więc nad sposobem uratowania jej przed wrogiem nr 1) d4.

„Cóż jest przyczyną zakłopotania, jakie ruch ten sprawia obozowi czarnych? Oto głównie okoliczność, że niekorzystnie jest odpowiedzieć 1)... d7-d5 ze względu na grożący gambit hetmański c2-c4! Przyjęcie tego gambitu teoria wręcz odradza, natomiast w razie nieprzyjęcia czarne muszą grać 2)... c6 lub e6, co tamuje rozwój Gońca c8, zmuszonego do anormalnego rozwoju na skrzydle. Wynaleziony przez Albina na pozór niebezpieczny kontrgambit 2)... e5 nie daje już również należytej rękojmi powodzenia, tak, że teoretycy szukają sztucznych dróg obejścia gambitu hetmańskiego. W pogoni za taką sztuczną drogą E. Stein wynalazł partię holenderską (1. d4, f5), niekorzystną z powodu grożącego gambitu Stauntona 2) e4!"

Omówiwszy jeszcze kilka innych prób, autor stwierdza, że najlepszą odpowiedzią na 1) d2-d4 jest wynalezione przezeń

1)... b7-b5

poczym w długim wywodzie udowadnia poprawność nowej obrony, której idea da się streścić w ten sposób, że czarne starają się niedopuścić do c2-c4, ew. biciem b5:c4 zachowują w centrum ważnego piona d, którego mobilizują w odpowiednim momencie.

Na zakończenie autor, nadając nowemu debiutowi nazwę „obrony polskiej", podaje wynik swych analiz ujęty następująco:

1.	2.	3.	4.	5.	6.
d4, b5.	c4, b:c4.	e4, c6.	G:c4, d5.	e:d5, c:d5.	Gb3, e6
			e5, d6.	e:d6, e:d6.	G:e4, d5
			d5, Sf6.	Se3, e6.	G:c4, Gb4
	e4, c6.	Sf3, e6.	Gd3, g6.	0-0, Gg7.	Gf4, Se7
	Se3, b4.	Sb1, e6.	Sd2, d5.	Sb3, a5.	a4, Ge7
	a4, b4.	e4, e6.	e5, g6.	Gd3, Gg7.	Sf3, Se7
		c3, e6.	Gd2, Sc6.	e4, d5	e:d5, H:d5
			Hb3, Sc6.	e4, Sa5.	Hd1, c6
	d5, c6.	d:c6, d:c6.	H:d8†, K:d8.	Sf3, f6.	e4, e5
	c3, e6.	a4, b4.	c:b4, G:b4†.	Gd2, G:d2†.	S:d2, Sf6
	b4, e6.	a3, c6.	Sf3, f6.	e4, d6.	d5, a6

Oczywiście nie możemy razem z autorem ronić łez nad możliwym upadkiem sztuki szachowej, „zagrożonej” ruchem 1) d4, ani też zgodzić się z jego poglądami co do przyjętego gambitu hetmańskiego, kontrgambitu Albina i gambitu Stauntona, bowiem do dnia dzisiejszego teoria nie powiedziała tu jeszcze ostatniego słowa. Natomiast słuszne są uwagi Wagnera co do Gońca c8. Samej idei ruchu b7-b5 również nie można odmówić logiki, spotykamy go zresztą dość często w różnych odmianach gambitu hetmańskiego. Pewnego pokrewieństwa już nawet z obroną polską można się dopatrzyć w nowoczesnym gambicie Wołgi, wynalezionym przez mistrzów radzieckich: **1) d4, Sf6, 2) c4, c5. 3) d5, b5. 4) g3, b:c4.**

Nowa obrona została jak widać potraktowana poważnie przez ówczesną prasę szachową, czego dowodem jest przytoczona na wstępie partia. Nie wiemy niestety, czy szanowny i sympatyczny autor żyje jeszcze i czy żył w roku 1936, lecz niewątpliwie partia ta musiałaby uradować jego serce, zwłaszcza porównanie jej do „czarodziejskiego kotła”.

O takie właśnie partie chodziło A. Wagnerowi! Jego głos był głosem protestu przedstawiciela starej szkoły szachistów, wychowanych na wzorach Anderssena i Zuckertorta, przeciwko nowemu kierunkowi gry czysto pozycyjnemu, opartemu na teorii Stenitza i reprezentowanemu wówczas m. in. przez Schlechtera, zwanego „królem remisów”.

Zwyciężył wówczas nowy kierunek — w ostatnich jednak czasach daje się odczuć znów tendencja do powrotu do dawnych metod, wysubtelnionych przez nowoczesną analizę. Dlatego też uważam za rzecz aktualną przypomnieć o obronie polskiej, dającej partie ostre i obfite w powikłania.

Na zakończenie ponawiamy apel „Szachisty Polskiego” z 1913 r., który cytujemy dosłownie:

„Redakcya polecając Czytelnikom, zwłaszcza Klubowi Krakowskiemu, nowe otwarcie do praktycznego wypróbowania, chętnie przyjmie i zamieści krytyczne uwagi i spostrzeżenia, jakoteż partye na ten temat rozegrane”.

WIADOMOŚCI Z KRAJU I ZE ŚWIATA

WARSZAWA. Turniej drużynowy o mistrzostwo Okręgu warszawskiego zgromadził na starcie 8 drużyn: Politechnika, Min. Poczt., Klub Int. Pracującej, Stow. Mił. Sztuki, Dyr. Wodociągów, PPFAE, ZWM i YMCA. Nagrodę przechodnią — puchar — ufundowała Redakcja „Robotnika”, nagrodę za najlepszy wynik indywidualny — wiceprezydent Warszawy, T. Szarek. Walka o tytuł mistrza rozstrzygnie się między pierwszymi czterema drużynami.

WENECJA. Rezultaty turnieju międzynarodowego: Tartakower 10,5; Canal i O'Kelly po 9,5; Monticelli 8,5; Grob 8; Nestler 7,5; Medina 7; Staldi 6; Palavan (Turcja) i Sacconi 5,5; Stalda 4,5; Kahn 4; Szabados (Włochy) 3,5; Hellmaan 1,5.

KOPENHAGA. Mecz Szwecja — Dania zakończył się zwycięstwem Szwecji 12,5:7,5. 12,5:7,5.

ZSRR. Zakończyły się półfinały do XVI mistrzostw Związku Radzieckiego. Zwycięzcami ich zostali: Tajmanew, Lisicyn, Furman, Auerbach, Panow, Konstantinopolski, Aronin, Nowotelnow i Liwicki. Bronstein został wyeliminowany.

MECZ RADIOWY Manhattan Chess Club—Jockey Club Buenos-Aires 3g5:6g5.

BUKARESZT. Mistrzostwa armii I — II Palaceanu i Jonescu P. po 9, Istrate i Varzarr po 8, Pasculescu 7. W finale 12 uczestników.

OSTENDA. Zakończone 14 września mistrzostwa Belgii przyniosły zwycięstwo O'Kelly'emu (8 p. z 9-u). A. Dunkelblum 6½, A. Baert 6, Devos 5½, Lemaire 4½, Pepers 3½, V. Hoorde i A. Franck 3, E. de Vey i V. Gorits 2,5.

W turnieju „kandydatów” zwyciężył Thibaut (7½) przed A. Janssensem (5½), Buysschaertem i O. Laurentem (po 5).

W mistrzostwach kobiecych pierwsze

miejsce zdobyła Spoormans (4) przed Cuypers, Bollekens, De Proost i Franck (po 2½).

WŁOCHY. 15 sierpnia zmarł w Montefiridolfi **Rosselli del Turco**, znany mistrz włoski i redaktor „L'Italia Scacchistica".

ATENY. Mistrzem Grecji został 23-letni Marios Mikroullas.

PORTUGALIA. W meczu o mistrzostwo L. Pras pokonał M. Machado 6½:3½.

KUBA. Mały turniej międzynarodowy: G. Garcia 5½, D. Byrne (USA) 5, E. Lasker 4.. 8 uczestników.

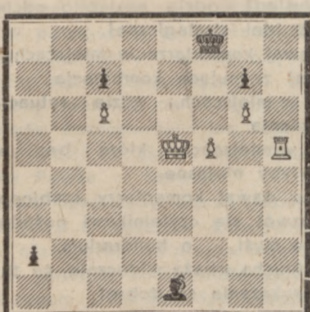
Kubański „Capablanca Chess Club" otrzymał dotację rządową w kwocie 30 tysięcy dolarów.

U. S. A. Mistrzostwa Manhattan Chess Club. A. Kevitz 6,5, A. Denker 6, Pavey 5½, Gonzales 4½, C. Pilnik 4, Pinkus 3½, Bisguier 2½, Bernstein 2, Berman 1½.

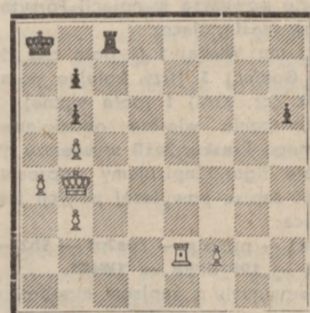
Turniej Federacji Amerykańskiej: Kashdan 11½ (bez przegranej!), Santasiere i Yanofsky po 10, Cuellbar (Kolumbia) 9½, G. Kramer, Sanchez (Kolumbia), Shaw i Whitaker po 9, Adams, Sandrin, Ulvestad i H. Steiner po 8½, Aleman (Kuba) Colon (Porto-Rico), Drexel, Evans, Steinmeer, Wade (N. Zelandia) i E. Lasker po 8. Udział wzięło 86 szachistów; rozegrano 13 rund systemem szwajcarskim.

KOŃCÓWKI

5. A. Hauke



6. M. Liburkin
6 n. turnieju w ZSRR 1947



Białe zaczynają i wygrywają

ROZWIĄZANIA KOŃCÓWEK Z Nr 11

3. (P. Farago). 1) e5! Gb2. 2) Ke4! G:e5. 3) Gb8! G:b8. 4) Kd5! Ga7! 5) b:a7, K:a7. 6) Kc5 i wygrywa. Bardzo efektowne!

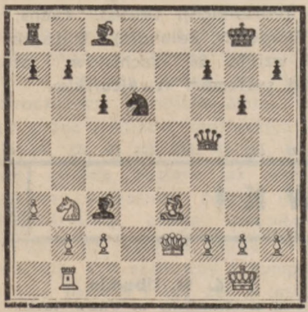
4. (Th. Kok). 1) Sf4†, G:f4. 2) e7, We5. 3) h7 i wygr. 2) ...Wd1†; 3) Ka2! We1 4) h7 i wygrywa. Doskonale przeprowadzona zadaniowa kombinacja, w której obie czarne figury wzajemnie sobie przeszkadzają.

NOTACJA FORSYTHA

Używany powszechnie algebraiczny system notacji jest niezastąpiony przy notacji dynamicznej, tj. przebiegu partii lub rozwiązania zadań. Natomiast przy notacji statycznej (utrwaleniu pewnej pozycji) system algebraiczny nie zawsze jest dogodny ze względu na konieczność wyszukiwania na szachownicy kolejno Króla, Het-

mana itd. W tym wypadku łatwiejszy i prostszy jest system kolejności pól, zwany od nazwiska wynalazcy — systemem Forsytha.

Polega on na tym, że zapisujemy sytuację kolejno według pól szachownicy, zaczynając od góry i lewej strony (a więc a8, b8... h8; a7... h7; a6... h6, itd.). Białe figury oznaczamy dużymi, czarne — małymi literami.



Pozycję powyższą w notacji Forsytha zapisujemy następująco:

w (czarna Wieża) **1** (1 pole bez figury) **g** (cz. Goniec) **3** (trzy kolejne pola bez figur) **k** (cz. Król) **l** (pole wolne). Zapis po ukończeniu wiersza oddzielamy od następnego kreską. Jeśli w wierszu nie ma w ogóle figur, zapisujemy poprostu **—8.**

Całość zapisu powyższej pozycji jest następująca:

w1g3k1 — pp3p1p — 2ps2p1 — 5h2 — 8 — PSg1G3 — 1PP1HPPP — 1W4K1.

W porównaniu z zapisem algebraicznym, zapis Forsytha jest więc o wiele krótszy i szybszy.

PRZYKAZANIA DLA KOMENTATORÓW

W 8—9 numerze **„Ceskoslov. Sachu"**, który wyszedł prawie jednocześnie z 11 numerem „Szachów", znajdujemy wskazówki dla komentujących partie (**„Dziesięcioro dla glossatorów, zwłaszcza młodych"** — autor **Karel Prucha).**

Ten dziwny zbieg okoliczności („Szachy" w nr 11 podały „Dziesięć przykazań szachowych"), jak nam wyjaśnił pewien znakomity astrolog, który niestety pragnie zachować incognito, zawdzięczamy wpływowi znaku Bliźniąt. A oto przykazania.

1) Zaopatrz się we wszelki dostępny materiał (teoretyczny).
2) Pamiętaj, że partię będą analizować i początkujący i mistrzowie.
3) Podaj w otwarciu odpowiednie pouczenie.
4) Podkreśl nowość teoretyczną.
5) Wyśledź, gdzie nastąpiło odchylenie od idei strategicznej.
6) Dawaj komentarze w miejscach, gdzie jest zajmująca kombinacja.
7) ... w miejscach, gdzie sytuacja się zmienia.
8) ... w miejscach, które bez analizy byłyby niejasne.
9) Nie dawaj komentarzy szablonowych.
10) Pozwól się czytelnikowi pośmiać.
11) Nie myśl ... o honorarium.

Pan Prucha uważa widocznie, że 10 = 11. Ale przykazania są dobre!

GRA KORESPONDENCYJNA

Fr. Podgórnik

JUBILEUSZ SERGIUSZA CZERNIAKOWA

W roku bieżącym mija 25 lat od chwili gdy znany dziś w szerokich kołach szachowych Sergiusz Czerniaków stawiał pierwsze kroki na szachownicy. Od tego czasu pnie się on coraz to wyżej, by obecnie stanąć w rzędzie najlepszych polskich szachistów. Zapoznajmy się więc pokrótce z jego sukcesami szachowymi.

Sergiusz Czerniaków urodził się 1.XI.1911 w Chełmie Lubelskim. Mając lat 11 nauczył się gry w szachy. W 2 lata później pobił już w pojedynku mistrza Brześcia n/Bugiem, rozgrywał liczne simultanki i partie na ślepo. Od roku 1927 Czerniaków stale gra korespondencyjnie, wybijając się na czoło polskich szachistów

korespondencyjnych. Brał udział w turniejach międzynarodowych organizowanych przez „Wiener Schachzeitung", oraz większych krajowych turniejach korespondencyjnych. W r. 1936 w turnieju korespondencyjnym o mistrzostwo Polski, w grupie finałowej zajął 5 miejsce. Zwycięzce tego turnieju inż. Tomaszewicza pobił Czerniaków w pojedynku korespondencyjnym. Zdobył tytuły mistrzowskie kilku miast, a w r. 1939 na turnieju w Inowrocławiu zdobył wicemistrzostwo Pomorza (za Regedzińskim).

W czasie okupacji Czerniaków przebywał w Chełmie, gdzie zmierzył się w roku 1942 z Bogoljubowem przegrywając 1:2.

Po wojnie przeniósł się do Pruszczu Gdańskiego. W pierwszym turnieju o mistrzostwo Gdańska, a następnie w turnieju o mistrzostwo Wybrzeża zdobył pierwsze miejsca. W r. 1946 w turnieju o mistrzostwo Polski w Sopocie podzielił wraz z Pytlakowskim i Tarnowskim 7—9 miejsce. W tymże turnieju zdobył 1 nagrodę za najpiękniejszą partię z Grynfeldem. W powojennej prasie szachowej zamieścił Czerniaków szereg artykułów z dziedziny teorii. Zorganizował i wystawił 2 drużyny polskie na Międzynarodową Olimpiadę Korespondencyjną. Zainicjował i doprowadził do skutku mecz korespondecyjny Polska — Szwecja.

Obecnie Czerniaków bierze udział w Indywidualnej Olimpiadzie Korespondencyjnej o mistrzostwo świata, w międzynarodowym turnieju korespondencyjnym zorganizowanym przez Szwedzki Związek Szachowy, oraz gra szereg meczy ze znanymi zagranicznymi mistrzami.

Poza grą praktyczną zajmuje się również Czerniaków układaniem problemów szachowych.

Jubilatowi z okazji 25-lecia gry życzymy osiągnięcia jeszcze większych sukcesów szachowych.

157. OBRONA NIMZOWITSCH'A

Białe: Czerniaków Czarne: Henneberger

Partia grana w towarzyskim meczu korespondencyjnym w 1947 r.

1) d4, Sf6. 2) c4, e6. 3) Sc3, Gb4. 4) Hc2, Sc6. To posunięcie charakteryzuje tz. wariant szwajcarski obrony Nimzowitscha. Czarne planują ...d6 i ...e5 z ew. ...Gg4. **5) Sf3.** Na e3 nastąpiłoby ...e5; 6) d5, Se7. **5) ...d6. 6) a3, G:c3†. 7) H:c3, 0—0.**

Na ...a5 nastąpi 8) b3! posunięcie Fine'a zastosowane z powodzeniem także w partii Gawlikowski — Plater, Sopot 1946. **8) b4, We8.** Częściej grywa się odrazu e5 **9) b5, Sb8.** Lepsze jest ...Se7; 10) Gb2, a6 — jak w partii Reynolds — Eliskases, 1937. **10) e3, Sd7. 11) g3, He7. 12) Gg2, e5. 13) 0—0, e4.** Posunięcie wątpliwej wartości. Chyba lepsze było ...c5. **14) Sd2, b6. 15) a4, Sf8. 16) Ga3, Gg4. 17) c5, d:c5. 18) d:c5, He6. 19) Gb2!** Grożąc zyskiem piona e4. **19) ...Hd5! 20) f3!** Otwarcie linii dla ataku jest ważniejsze, niż wytwarzająca się słabość piona e3. **20) ...e:f3. 21) S:f3, Wd8. 22) Se5.**

Decydujące. **22) ...H:c5. 23) H:c5, b:c5. 24) W:f6, W:e5. 25) G:e5, g:f6. 26) G:c7!** Para Gońców i przewaga na skrzydle hetmańskim — decydują. **26) ...Wc8. 27) Gd6, Sd7. 28) a5, We 8. 29) b6! S:b6.** Na ...a:b, 30) a6!, zaś na ...a6, 30) Gc6! **30) a:b6, a:b6. 31) Wa8.** Czarne poddały się, gdyż sytuacja ich jest po wymianie Wież beznadziejna.

(Uwagi S. Czerniakówa)

★

Rozpoczął się dwurundowy mecz korespondencyjny Polska — Szwecja.

Grają: 1. S. Czerniakow — Rune Strand, 2. J. Rusinowski — E. Ellerot, 3. J. Chądzyński — inż. B. Hult, 4. S Hermanowski — S. Elgstrand, 5. J. Zakrzewski — G. Kreuzisky, 6. Al. G. Zakrzewski — S. Pettersson, 7. J. Dreszer — G. Blomquist, 8. Eug. Byntek — Nils Ericsson, 9. R. Kaszowski — O. Jaensson, 10. B. Burdelak — A. Wiren.

★

Uczestnicy IV grupy turnieju korespondencyjnego zostaną o rozpoczęciu rozgrywek powiadomieni listownie.

Zapisy do dalszych grup trwają!

PROBLEMY

Redaguje M. Wróbel, Kraków, Sereno-Fenna 2 m 2

KONKURS „SZACHÓW" NA 1948 R.

Redakcja miesięcznika „Szachy" ogłasza otwarty konkurs na dwu- i trzychodówki, publikowane w naszym piśmie w roku 1948. Zadania należy nadsyłać pod adresem: M. Wróbel, Kraków, Sereno-Fenna 2 m. 2. Po 3 nagrody (1500, 1000 i 500 zł) w dziale

„Szachy" announce an international informal tourney for two- and threemovers, published here in 1948. Entries to M. Wróbel, Kraków, Sereno-Fenna 2 m. 2 (Poland). Three prizes (1500, 1000 and 500 zł) in each section.

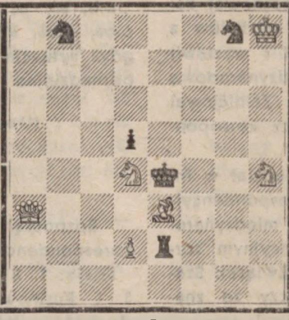
ZADANIA ORYGINALNE

Nr 138. „Poland 64"
Dziedzice



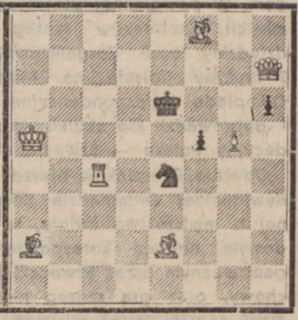
Mat w 2 pos.

Nr 139. I. Mikan
Praga



Mat w 3 pos.

Nr 140. Dr E. Palkoska
V. Rzeczpospolita 1946



Mat w 3 pos.

Kompozycja Nr 138 przedstawia uwolnienie b. figury w połączeniu z krytycznym ruchem oraz zamianą mata po szachu. Następne zadanie naszego praskiego współpracownika odznacza się daleko posuniętą ekonomią układu. Ostatnia wreszcie 3X jest poprawką zadania z konkursu „Rzeczpospolitej", posiada piękne echo kameleonowe.

WYNIKI KONKURSÓW

MEMORIAŁ WALTERA JAMES'A 2X 1947.

Ku uczczeniu pamięci W. James'a, redaktora i działacza amerykańskiego został rozpisany wielki konkurs na dwuchodówki groźbowe z zamianą ideowych gier. Ta wielka dziedzina twórczej pracy, jaką jest zamiana matów w zadaniu groźbowym, od dawna była polem licz-

nych ekspervmentów i to w różnych okresach. Dość wspomnieć okres „Good Companion", czy też konkursy „Il Problema", aby stwierdzić duże zainteresowanie tą kwestią. Ostatnie czasy przyniosły pewną nowość, a mianowicie zamianę mechanizmów wtórnej groźby i to jest cechą charakterystyczną współczesnego ujęcia tego tematu.

Memorial Jamesa był jednym z najlepiej obesłanych konkursów tegorocznych, nadesłano bowiem 100 zadań z różnych części świata. Sędzia F. Gamage przyznał 6 nagród oraz 6 specjalnych nagród, nie licząc wzmianek i licznych pochwał. Lista wyróżnień jest następująca:

141. A. Chicco — 142. M. Wróbel — 143. E. Hassberg

WALTER JAMES MEMORIAL 1947.

I nagroda — III nagroda — III n. spec.





Mat w 2 posunięciach

I nagroda A. Chicco (nr 141). Gra przygotowana daje nam dwa blokowania złożone z przesłoną białej figury w matującym posunięciu: ...H, W, Gd4 2. f6× i ...Sb, Scd4 2. We5×. Wstęp 1. Wb4, grozi 2 .f6 mat przynosi zupełną zamianę koncepcji, zamiast blokowań otrzymujemy wiązanie czarnych figur, a więc: ...Hd4, 2. Ha8×, ...Wd4 2. Hc2×, ...Gd4 2. Sf2×, ...Sbd4 2. He6× i ...Scd4 2.Hg2× — pięć matów zamiennych a ściślej mówiąc zamiana tematów. Bezwzględnie najlepsza rzecz w konkursie.

II nagroda N. Guttman -2G3Kg-hP1H1S2-g1p3p1-4S2w-Ws1skG2-6P1-3W2P1-8- **2×**. W przygotowaniu mamy grę półzwiązania, przy czym figurą tematową jest Sb4, który równocześnie jest aktorem mechanizmu wtórnej groźby: ...Sb — dow. 2. Hc6x i ...Sd5 2. Sd6†. Wstęp 1. Sg4, groźba 2. Sf2†. Teraz główną rolę w mechaniźmie poprawionych obron przejmuje kolega po kopycie Sd4 — a więc: ...Sd — dow. 2. Sd6†, ...Sb5 2. Hd3† i ...Sf5 2. Hc6†. Zauważymy, że maty w przygotowaniu i grze zamieniły swe miejsca, czyli mamy przestawione poprawione obrony (reciproc). Trudny temat, dlatego niezbyt plastyczny.

III nagroda M. Wróbel (nr 142). Naturalnie w przygotowaniu widzimy mechanizm wtórnej groźby, Se6 jest tematową figurą: S dow. 2. Sf6† i 2 dodatkowe obrony ...Sg5 2. Wf6x, ...Sf4 2. Se3X. Wstęp 1. Sc6! otwiera linię e i teraz mechanizm wtórnej groźby otrzymuje nowy motyw strategiczny, a mianowicie szachy na odlew: S dow. 2. Se5× temat B na dodatek, ...Sg5† 2. Se7× i ...Sf4†, 2. Se3× dwa maty zamienione. Połączenie tych dwu motywów nie należy do prostych kwestii, jeśli chodzi o konstrukcję.

IV nagroda C. Mansfield -4W3-gw3pG1-g2pS1p1-1s3kph-K1H3wp-2p1p2G-8-8 **2×** W przygotowaniu autor daje uwolnienie b. H. w obronach ...Gd4 2. Hd3× i ...Sd4 2. Hd5×; po wstępie jawią się nowe maty 1. Sc7! trzeba wyłączyć Wc7, grozi 2. He4× i dwa uwolnienia ...Gd4 2. Hf1× i ...Sd4 2. Hf8×. Konstrukcyjnie bez zarzutu, pozycja bez białych pionów.

V nagroda E. M. Hassberg -8-1KP5-2W1P1w1-1S1kG3-4g1SW-s4w2-3p4-5H1G- **2×**. Półzwiązanie należy do trudnych tematów, szczególnie przy użyciu matów zamien-

nych; nie jest wtedy łatwo dać jakąś bardziej interesującą strategię. Potwierdzeniem tej opinii jest niniejsze zadanie. Przygotowanie: ...G dow., 2. Sc3× i ...W d3 2. Hd3× — pełne półzwiązanie bez dodatkowych motywów. Po wstępie 1. Gd4 następuje wymiana linii i figur broniących G: ...Gd3 2. Se3× i ...Wd3 2. Hf5×. Konstrukcyjnie słabo umotywowano rolę Wa5, która niewielkie ma pole popisu.

VI nagroda T. Ebend -hgg5-2s5-5GG1-2w 3S1-ws3k1p-2Sp1P1P-2pP2HP-4WK2-. Zmiana mechanizmu, zwanego tematem „Herpay'a" była już parę razy realizowana; uzyskanie poprawnej formy nie jest proste, zwykle musimy budować ciężkiej pozycje z kilkoma bateriami czarnymi. Ten temat przedstawia 2× T. Ebenda. Przygotowanie: ...Sbd5 2. Ge5× i ...Scd5 2. We4×. Po wstępie 1. He2 następuje zmiana ideowych gier: ...Sbd5 2. He5× i ...Scd5 2. He4×. Ale teraz We1 staje się zupełnie nieekonomiczna, co umniejsza wartość tego pomysłu.

Wzmianki zaszczytne otrzymali: Hassberg, Musante, Foschini, Bonavia-Hunt, Buchwald, **Wróbel** i Chicco.

Specjalna grupa dała również kilka interesujących koncepcji, ale nie zawsze pomysł był w zgodzie nawet z bardzo liberalnie pojętą ekonomią. Nagrody przyznano w następującej kolejności:

I nagroda E. M. Hassberg -K1g5-1p3h2-1S3p1G-1H6-3P1Ws1-p2wk3-5W2-8- 2×. Przygotowanie w formie poprawionej obrony: ...W — dow. 2. He2× i ...Wd2 2. W2f3×. Wstęp zamienia figury tematowe, teraz występuje w roli tytułowej Sg4, 1. Hh5, 2. Hh3× ...S — dow. 2. He2×, lub 2. Hf3× i poprawiona obrona ...Sf2 2. We4×. Nieprzyjemny jest dual po Sh6.

II nagroda J. Castro e Melo -1w6-1s2W PHp-5K1p-2S4W-2pk1p2-2s1S3-1PP5-1g6- 2×. Nie można odmówić tej pracy dużej oryginalności, ale defekty techniczne są nie mniejsze. Autor przedstawia zamianę blokowań z b. przesłoną w matującym posunięciu. ...Sc5 2. Kf5× i ...fe3 2. Ke6×. Wstęp 1. Hg2 rozbraja baterię i zamienia ośrodek: ...Sc5 2. Sf5× i ...fe3 2. Se6×. Ale mamy duale na warianty, szachujące białego króla.

III nagroda E. M. Hassberg (nr 143). Jest to moim zdaniem najlepszy problem w grupie specjalnej. Idea kompozycji to zamiana matów przy równoczesnym unikaniu duali na posunięcia czarnego króla, przy czym mamy tu bierne unikanie duali, tak właściwe dla aktywności cz. K. Przygotowanie: ...Kd5 2. Sc5× (2. Sg5×?) i ...Kb7 2. Sd6× (2. Sc5×?). Wstęp wahadłowy 1. Hh3 zajmuje drugą skośną, co powodu je zmianę matów ...Kd5 2. Sd6× (2 Sd2×?) i ...Kb7 2. Sc5× (2. Sd6×?).

IV nagr. E. M. Hassberg, V nagr. O. Stocchi.

VI nagroda C. Goldschmeding -Gs3G2-sw1p2SK-5p2-S1pkp3-4p1H1-2Pg4-8-2wW1Wg1 - 2×. Przygotowanie: ...e3† 2. Wd3× i ...d6 2. He6×. Wstęp zamienia linię szachowania 1. Sf5! i teraz — ...d6† 2. Se7× i ...e3 2. Hc4×. Jednolitość manewrów została zachowana.

Wzmianki zaszczytne otrzymali: Hassberg, Holladay, Lidner, Eerkes, Swane, Mansfield i Ellerman. Poza tym sędzia udzielił 17 pochwał. Na razie opublikowano jedynie nagrodzone prace. O ile będą jakie ciekawe kompozycje między wyróżnionymi przedrukujemy je po otrzymaniu dalszych części raportu.

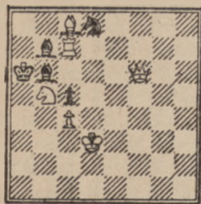
„PRACE". I PÓŁROCZNY KONKURS 1947 R.

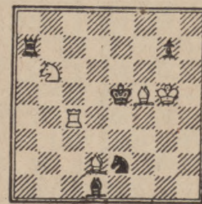
I nagroda F. Richter (nr 144). Jest to rzadki typ 3× z pełną grą przygotowaną: ...S — 2. Ha1†, Ga5 3. Wc6× i ...Gc8 2. Wa7×; po ...Ka5 nastąpi również 2. Ha1†. Wstęp 1. Hg7! z trzema wzorowymi matami. ...Gc8 2. Wa7†, Ga7 3. Ha7×, ...S — 2. Ha1†, Ga5 3. Wc6× ze związaniem 2 figur, oraz mat dodany ...Gc7 2. Hc7, S — 3. Gb7×. Pozycja niezwykle lekka, jak na zadanie typu „biały gra".

II nagroda F. Matousek -3S3H-5p1s-1p5p-4S1p1-s3P1W1-4k3-4p3-4G2K-3× 1. Se6, grozi 2. Hd8; przeciw tej groźbie ma czarny dwie analogiczne obrony ...Sc5 2. Sg7!, Kd4 3. Sf5×; ...Sc3 2. Sd4, Kd4 3. Gf2× i ...f6 2. Ha8!, fe5 3. Wg3×. Dwa blokowania dalekich pól królewskich bywały często opracowywane, dość wspomnieć choćby J. Mollera, który interesował się tym zagadnieniem.

III nagroda L. Knotek -1H1s4-3G1p1K-8-4wS1W-3Sk1p1-1s6-g2PPp2-2g5-3×. Niewąt-

144. F. Richter	145. A. Goldstein	146. A. P. Gulajew
PRACE 1947.		SZACHMATY 1946.
I nagroda	nagr. spec.	I nagroda





Mat w 3 posunięciach

pliwie ciekawy problem pomimo licznych defektów konstrukcyjnych. 1. Se6 z trzykrotnym wiązaniem wieży na kilku polach: ...Sd2 2. Sg5†, Kf4 3. e3× ...Se6 2. Gc6†, Wd5 3. d3×, oraz jedna z gróźb 2. Sd6†, Kd5 .3 e4×. Białe piony matują trzy razy.

Specjalna nagroda A. Goldstein (nr 145). Oryginalny problem logiczny, choć nie wolny od usterek konstrukcyjnych. Zbadajmy logiczne próby: 1. Gd6? — Wf7! oraz 1. Sd6? — We7! Trzeba nam najpierw przeprowadzić szkodliwe przegrupowanie: 1. Gb4, 2. Ga5×; tę krótką groźbę możemy wzdłużyć grając ...Wf7 2. Ga5†, Wc7 3. Gc7×. Ta groźba zmusza czarnego do szkodliwego odrzucenia wież z linii e lub f. ...Wa1 2. Gd6, We7 3. Ge7×; ...Wa2 2. Sd6, Wf7 3. Sf7×. Jak teraz zdefiniujemy kombinację. Otóż przeciwko dwu próbom czarny ma jedną dobrą i jedną złą odpowiedź. Próbę obala dobra obrona. Wstęp, zmuszając czarnego do przegrupowania zabiera mu tę dobrą obronę — pozostawiając złą; jest to więc kombinacja logiczna, opracowywana przez E. Brunnera i nazwana przez niego — „skłonem" — niem. „Beugung". Autorowi winszujemy sukcesu.

Wzmianki zaszczytne: 1. M. Havel, 2. F. Matousek, 3. M. Havel. **Pochwały:** 1. M. Havel, 2. M. del Favero. Sędzia V. Pachman.

SZACHMATY W Z. S. R. R. 1946

Trzychodówki

I nagroda A. P. Gulajew (nr 146). 1. Ge3 grozi 2. Wc5†; ...Wc7! 2. We4†; ...Wa5 2. Wd4!; ...Kd6 2. Sc8†. Ekonomiczna 3× z czterema wzorowymi matami i pozycją bez białych pionów.

II nagroda M. Havel -1k6-1P3W2-8-8-2w3p1-sS6-3p4-5HGK- 1. Wd7, grozi 2. Hf8†; ...Wc5 2. Sc5, Ka7 3. Sa6×; ...Wd4 2. Sd4, Ka7 3. Sc6× i ...Wc7 2. Wd8†, Kb7 3. Sa6×. Jednolita gra czarnej wieży nadaje kompozycji zwartość. Manewry obu stron nie są wcale łatwe do wykrycia.

III nagroda A. Bondar. Inne wyróżnienia nie zostały przyznane.

SJAKKLIV 1946

Trzychodówki

I nagroda J. Scheel (nr 147). 1. Gd5 grozi (Gg1) 2. Sh3†, ...fg5 2. Gg7 i 3. Ge5×; ...h3 2. Sf3†, Kg3 3. Hg8×. Ekonomiczny i dobrze skonstruowany problem w stylu czeskim. Najciekawszy wariant po fg5.

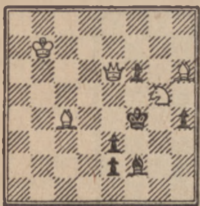
II nagroda exae. A. Evang.

II nagroda ex ae. L. Endresen -8-4p1p1-2pw1g2-2P3S1-1PG2k1S-2pp4-8-6HK- 1. Gd5! grozi 2. Sg6†: ...Wd5 2. Se6†; ...cd5 2. Kh2!; ...Gg5 2. Hh2†. Również interesująca kompozycja z 4 wariantami i dwukrotnym blokowaniem pola d5.

Dwuchodówki

I nagroda J. J. Rietveld (nr 148) 1. Wf6 Kompozycja na temat blokowania dwu wolnych pól królewskich. Zbadajmy obrony: ...Se4 2. Sc2× (2. Sb5×?) ...Se5 2. Sb5× (2. Sc2×?). W obu wariantach włącza czarny białe figury na drugie wol-

147. J. Scheel | 148. J. Rietveld
SJAKKLIV 1946.
I nagroda | I nagroda

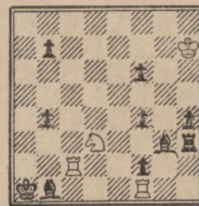


Mat w 3 pos.

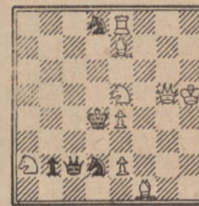


Mat w 2 pos.

149. H. Fröberg | 150. G. Rehn
SJAKK—NYTT 1946.
I nagroda | I nagroda



Mat w 3 pos.



Mat w 2 pos.

ne pole. Biały w posunięciu matującym przesłania zamkniętą linię, a nie otwartą. Czyli — połączenie blokowania dwu wolnych pól z tematem Mari'ego, nie widziałem dotąd tego rodzaju połączenia.

II nagroda L. Larsen -8-1p1s2wG-2PWS1g 1-2P1k1G1-4P2W-1p2p3-1hs2PK1-1H2g3- 1. Sd8, grozi 2. Wd5×. Grę główną tworzy para obron: ...Gf7 2. f4× (2. Gf4) ...Sb4 2. Gf4× (2. f4×?). Czyli symbioza dwu kombinacji — Tematu B z unikaniem duali przez wiązanie kolejne b. figur, tak

Innych wyróżnień nie przyznano.

SJAKK-NYTT 1946

Trzychodówki

I nagroda H. Fröberg (nr 149).1. Kh8!, grozi 2. Sb4; ...Wh1 2. Sc5; ...Gh2 2. Wb2 i ...b3 2. Wc8! Doskonała i pomysłowa kompozycja z cichymi grami i ciekawą strategią.

II nagroda J. Buchwald.

III nagroda A. O. Evang -w2k4-pp1P1p2-S7-3HP2g-4pKp1-G1P2p2-5p2-2w5-. Próba 1. Hb7? jest obalana ruchem Wc3! Wobec tego trzeba usunąć W z lini c. Wstęp 1. Gf8! grozi (ba6) 2. Hd6; okazuje się, że ruch G jest posunięciem antykrytycznym. ...Wd1 2. Hb7! Wd7 3. Ha8× czyli rzymskie blokowanie. Trzeci wartościowy wariant powstaje po ...f6 2. e6. Interesująca trzychodówka strategicznego stylu.

Wzmianki zaszczytne: 1. A. Fossum 2. J. Scheel, 3. A. O. Evang. Sędzia H. Hultberg.

Dwuchodówki

I nagroda G. Rehn (nr 150). 1. Sc4! Wstęp oddaje drugie pole K. Ośrodkiem zadania są dwie pary blokowań z unikaniem duali: ...Hc4 2. Gf6×, ...Sc4 2. Gc5× i ...He4 2. Hc5×, ...Se4 2. e3×. Trzy warianty mają motyw otwierania linii białych figur, które chwytają drugie wolne pole; szkoda, że nie udało się uzyskać czterech jednolitych wariantów. Konstrukcyjnie rzecz wyjątkowo udatna.

II nagroda B. Lindgren -8-8-8-p3p3-K4S2--1S3H2-1pkp4-swg5-. Kompozycja typu „Meredith" z przygotowaną grą: d1H 2. Hc6× i ...d1S 2. Hd3×. Po wstępie 1. Sd5 wytwarza się pozycja tempowa. ...d1H 2. Hc3× i ...d1S 2. He4×; a więc dwa maty zamienne. Dobry pomysł w ekonomicznym opracowaniu.

1. wzmianka zaszczytna J. Buchwald -1K6-ps2pH2-1p3G1p-8-1w1WGk1w-3PpP2-hP4 Wg-4S3- 1. Wg8! z dwoma obronami ...Hb2 2. Gh8× i ...Wb2 2. Gh7×. Zręcznie połączono ten moment z dwiema złudami 1.Wg6? Wb2! i Wg7? Hb2!

2. wzmianka zaszczytna B. Blikeng -H7-Gs1Sw3-7g-1S1s4-4k1P1-3p3W-p7-3G1W1K- 1. Hb8, grozi 2. Gf3× z przesłoną dwu b. figur w matującym posunięciu. Wyłączenia dwu b. figur H i G daje 4 zwarte warianty w charakterze tematu „Jawa"; odnosi się to przede wszystkim do obron Sc5 i Sd6. W sumie interesujący konkurs. Sędzia K. A. K. Larsen.

GALERIA POLSKICH KOMPOZYTORÓW

I. ALEKSANDER GOLDSTEIN

Do najlepszych polskich problemistów, szczególnie w dziale trzychodówek należy Aleksander Goldstein, jeden z twórców przedwojennego Warszawskiego Koła Problemistów. Pierwsze prace zaczął publikować około roku 1930-31; zwrócił też rychło uwagę problemistów dojrzałością publikowanych zadań. Były to trzychodówki o dobrej konstrukcji, oszczędne w użyciu materiału, o zwartej idei i wyraźnej linii konstrukcyjnej. Jak większość członków Warszawskiego Koła był on zwolennikiem klasycznej szkoły problemowej, którą u nas propagował po Żabińskim — mistrz Przepiórka.

Pierwszy okres twórczości trwa mniej więcej do roku 1935. W tym czasie mamy do zanotowania kilka ciekawych kompozycji, do najlepszych, moim zdaniem należą dwie nagrodzone prace z Memoriału Sypniewskiego i Magazinet. Ta druga trzychodówka zdradza pewne skłonności do kombinatoryki, która nie zawsze daje się przeprowadzić wedle klasycznych wymagań ekonomii.

Po tym krótkim okresie twórczości Goldstein wycofuje się z kompozycji, ku naszemu niezadowoleniu, udziela się rzadko, zajmuje się przede wszystkim pracą zawodową (z wykształcenia jest prawnikiem).

Przychodzi wojna, po latach powracamy wszyscy do działalności problemowej; nic więc dziwnego, że i nasz kolega żywo z nami współpracuje, redaguje dział w „Dzienniku Łódzkim", który urządził wielki konkurs poświęcony pamięci mistrza D. Przepiórki. Często również bierze udział w konkursach, zdobywając nagrody zarówno w kraju, jak i zagranicą. Wymienię najważniejsze wyróżnienia po wojnie. Będą to nagrody: I — Szachista Polski — 3×, II—III nagr. Parallele 1947/I 3×, III nagr. Głos Narodu 1946 3×, wreszcie ostatnio specjalna nagr. Prace 3×, zadanie to podajemy w numerze w „wynikach turniejowych".

Jako ilustrację twórczości naszego problemisty reprodukuję cztery trzychodówki, głównie z pierwszego okresu, gdyż ostatnie zadania są znane naszym Czytelnikom z poprzednich numerów „Szachów".

A teraz parę słów o wybranych trzychodówkach, które należą do najlepszych kompozycji naszego mistrza.

Pierwsza 3× nr 151 ma zgrabnie wykonane echo: 1. Hf4, — 2. Wh5†; Wg2 2. We2†; ...Hc6 2. Wd5†. Ostatni wariant jest właściwym uzupełnieniem.

Nr 152. 1. Ka8! Ten doskonały wstęp stwarza groźbę 2. Ha5; dwa uwolnienia We3 przynoszą obrony: ...Sd3 2. Hc3; oraz ...Sb3 2. Hd6. Mat wzorowy identyczny dla wszystkich wariantów.

Nr 153. Ta piękna koncepcja strategiczna składa się z 4 zwartych wariantów: 1. Kd4! grozi 2. Sc4†; ...Sf3† 2. Kd5; ...Se2† 2. Kc3; ...Gf3 2. Ke5; ...Ge2 2.

ALEKSANDER GOLDSTEIN

151. Nagr. spec.	152. II nagr.	153. I nagr.	154. I nagr.
ŚWIAT SZACH. 1932	SYPNIEWSKI M. 1932	MAGAZINET 1934	SZACHISTA 1946






Mat w 3 posunięciach

Kc4. Jest to więc wzajemne blokowanie figurowe na polach e2 i f3; motywem pobocznym, rzekłbym konstrukcyjnym, jest uwolnienie b. Gc5.

Nr 154. 1. Se4, groźba 2. Wf8†; ...Sd7 2. Gb5 ...Gd4 2. We5! Opracowanie tematu, zwanego ogniskiem, który był przedmiotem troskliwych studiów; Goldstein na ten temat skomponował kilka prac. Tę uważam za najlepszą z całej serii. Manewry obronne są subtelne i trudne do wychwycenia, tak że dopiero po dokładnym badaniu dochodzimy do zrozumienia istoty pomysłu strategicznego. Ta praca świadczy o dalszym rozwoju twórczym, co jest dla nas bardzo ważne ze względu na straty, jakie poniosła nasza problemistyka w okresie ostatniej wojny.

Z. Miller

ZARYS HISTORII SZACHÓW

(ciąg dalszy)

„Tajemnice szachowe" Stammy cieszyły się takim powodzeniem, iż w ciągu 50 lat wyszły dziesiątki wydań, a szereg wybitnych kompozytorów starało się mu w swej twórczości dorównać. Osiągnął to przede wszystkim jego bezpośredni następca **Ercole del Rio,** który w roku 1750 wydał książkę pod tytułem: „Sopra il giuoco degli scacchi", podając zamiast nazwiska swego: „Bezimienny Modeńczyk". Druga część tej książki poświęcona jest końcówkom. Del Rio pierwszy zaczął podawać w swych problemach ilość ruchów potrzebnych do dania mata czego przed nim nie praktykowano i pierwszy podał nam koncepcję samomata. To są jego wiekopomne zasługi w dziedzinie problemistyki. Pomógł on również swemu przyjacielowi, drugiemu z kolei Modeńczykowi **Lolli,** opracować dzieło pt.: „Rozważania o obronie". Ostatnim rozdziałem tej książki jest słynna „Centuria di Partiti" zawierająca 100 zadań, z czego Lolliego 12.

Interesującym jest, iż Lolli wszystkie swoje zadania zaopatrzył nie tylko ilością ruchów potrzebnych do dania mata ale i napisem „Partiti pratico" lub „Partiti di sottilita". Oznaczało to „zadanie z gry praktycznej" lub „zadanie z dziedziny problemistyki abstrakcyjnej". W pierwszych ilość ruchów potrzebnych do wygranej byla nieoznaczona, w drugich ściśle oznaczona. W roku 1769 **Domenico Ponziani,** trzeci z trójki „sławnych Modeńczyków" wydał książkę pt.: „Giuoco incomparabile degli Scacchi", w roku 1802 francuski kompozytor Montigny, drukuje w Paryżu „Les stratagemes des echecs", w roku 1817 W. Lewis publikuje swe dzieło „Oriental chess" i w roku 1827 „100 Chess Problems". Poza tym drukuje swe problemy wielu mniej sławnych i mniej utalentowanych autorów. Era problemistyki nowoczesnej została w ten sposób rozpoczęta.

Wróćmy teraz znowu do galerii wielkich mistrzów szachowych. W roku 1726 przychodzi na świat godny następca Greco-**Philidor,** geniusz szachowy i talent muzyczny.

Zaczął swą karierę jako członek chóru przy królewskiej orkiestrze w Wersalu a wybitnym szachistą stał się odkąd zaczął uczęszczać do Cafe de la Regence i zetknął się z najlepszymi graczami Francji. Nauczycielem jego był Legal, mistrz Francji, jedyny szachista, któremu potem Philidor nie dawał forów. Podróżując po Holandii i Anglii rozegrał on w Londynie mecz ze Stammą, dając mu remis for i wygrywając w stosunku 8 do 2. W roku 1749 drukuje swoje „L'Analyse des Echecs" przy pomocy członków londyńskiego Klubu Szachowego, którzy subskrybują 433 egzemplarze. Podróże swoje i działalność szachową przeplata twórczością muzyczną, która tak się podobała Ludwikowi XV, że wyznaczył mu pensję roczną. W okresie rewolucji francuskiej jako rojalista ucieka do Anglii i tam umiera.

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NR 9

96 (S. Sobolewski) 1. Hd6. Dwukrotne uwolnienie b. S. po Sc5 i Hc7. Zadanie typu „Meredith".

97 (Vl. Pachman) 1. e5, fe5. 2. Sf6! Kg3. 3. Se4†, Kg2. 4. Hf2†, d5. 2. e6, d4. 3. e7, d3. 4. Hf4†. Ekonomiczna wielochodówka z dwoma wzorowymi matami.

98 (I. Mikan) 1. Sc5, gr. 2. Hh6†, Sh6 3. We8†, Kf7. 4. Sg6†, GgX; Ge4. 2. Wf7†, Kf7. 3. Se5†, Kf8. 4. Hf6†, Sf6x. Skomplikowana gra z poświęceniem b. figur, zakończona wzorowymi matami.

Nasza poczta

P. K. Kozłowski (Siemianowice) pisze: „Uchwalone na ostatnim Walnym Zebraniu postanowienie, ograniczające ilosc okręgów szachowych do liczby województw... jest szkodliwe". „...Jakieś dwa województwa połączone razem nie zorganizują jednego dobrego Okręgu, podczas gdy inne... rozwija życie szachowe, którego intensywność starczy na trzy województwa".

Przytoczywszy następnie — należy to podkreślić — zupełnie obiektywnie argumenty, przemawiające za zmniejszeniem liczby Okręgów, p. Kozłowski twierdzi, że „podział jakiegoś okręgu na dwa jest czymś zupełnie naturalnym" i że „decentralizacja może wydać dobre owoce". Kończąc — jak pisze — teoretyzować, autor przytacza argumenty przeciwko likwidacji Okręgu Cieszyńskiego, wymieniając sukcesy tego Okręgu: 5. miejsce na turnieju drużynowym w Katowicach, zwycięstwo nad Katowickim Klubem Szachowym i reprezentacją czeskiego Cieszyna, a wreszcie sukcesy problemistów miejscowych. „In summa" (kończy p. Kozłowski) „młody okrąg był czynny, dobrze się rozwijał... Niszczenie tego, co **napewno** jest dobre, dla niepewnych korzyści... jest wynikiem niedostatecznego przemyślenia sprawy... Pewne korzyści administracyjne PZSz muszą tutaj ustąpić przed celem nadrzędnym, a jest nim rozrost życia szachowego... przez oddanie inicjatywy ludziom zdolnym i młodym".

Przytoczyłem wyjątki z tego listu dlatego, że sprawa jest istotna i ważna. Szanowny Autor zapewne przyzna, że wyjątki te wiernie oddają nie tylko treść, ale i rzeczowy ton Jego listu. A teraz spróbujemy podyskutować.

Ani Zarząd, ani Walne Zebranie, ani też napewno Okręg Katowicki (bo nie jego to był wniosek) nie zamierzają „niszczyć tego, co napewno jest dobre". Zapewne Panu wiadomo, że ta sama uchwała mówi w dalszym swym ciągu o tym, że zlikwidowane Okręgi nie zostaną wcielone automatycznie do większych, ale mają tworzyć samodzielne podokręgi; jestem zupełnie pewien, że nikomu nie przyjdzie nawet na myśl ograniczać samodzielności „zdrowego i silnego dziecka", a jako jedyne skutki tej tak pozornie niemiłej operacji pozostaną: łączne reprezentowanie danego rejonu na Walnym Zebraniu (przy czym nic nie stoi na przeszkodzie, aby delegat podokręgu Cieszyńskiego był zawsze na tych zebraniach obecny), oraz łączna reprezentacja w rozgrywkach drużynowych o mistrzostwo Polski. I tu Okrąg Cieszyński musi zrezygnować ze swych, choćby najbardziej uzasadnionych ambicji, a to z dwóch względów:

1) PZSz znajduje się w trudnych warunkach finansowych i zmniejszenie rozmiarów tej najkosztowniejszej imprezy jest nie tylko pożądane, ale **konieczne**,

2) Okręg Cieszyński liczy tylko dwa kluby szachowe. Czy więc nie byłoby niesprawiedliwością, gdyby Okręgi wielekroć silniejsze miały być z nim traktowane al pari?

Zresztą udział zarówno w drużynowym, jak tym bardziej indywidualnym turnieju dla graczy najlepszych zawsze jest zapewniony.

Problemiści zaś — z których dwóch poznałem osobiście, a którzy, jako delegaci Okręgu, nie zaniedbali żadnego argumentu i zapewne chętnie udzielą Panu wielu wyjaśnień — nie zależą od Okręgu, ale od ogólnopolskiego Zw. Problemistów.

Nic poza tym nie stoi na przeszkodzie, aby za lat kilka, gdy „dziecko" dorośnie i zmężnieje, odłączyło się ponownie, jako Okręg samodzielny — liczący już nie dwa, ale dwanaście czy dwadzieścia klubów.

Szczerze Wam tego życzę.

Br. Zając, Przemyśl. Odgadł Pan. Okręg rzeszowski wcale wiadomości nie podaje.

Świetlica Zw. Zaw., Boruszowice. Podany adres jest niedostateczny, prosimy o dokładniejszy. Zbiór przepisów jest w druku.

D. Gotesman, Dzierżoniów. (300—300) — 2.270=60.

St. Haladyj, Gorzków; A. Tyszkiewicz, Łódź; J. Fijoł, Gliwice; A. Czarnota, Częstochowa. Rocznik 1939 wyczerpał się przed nadejściem karty Pana. Wpłatę zaliczymy na abonament, jeśli nie przeznaczy jej Pan na co innego.

B. Zaborowski, Zduńska Wola. Układać zadania, jak i grać w szachy, wolno każdemu — zwłaszcza, że jest Pan członkiem PZProblem. Abonament, składka do PZP i wpisowe do turnieju uregulowane. Będzie Pan grać w 4. grupie.

Fr. Podgórnik, Tarnów. Pisze Pan, że pewien szachista szwedzki chce wymieniać pełne roczniki czasopism. Nie wiemy, kto ma na to chęć (i roczniki do wymiany). Najlepszą drogą byłoby ogłoszenie w działach szachowych (np. Robotnik, Życie Warszawy, Express). Przypuszczamy, że Redakcje umieszczą anons bezpłatnie.

Do nabycia w Redakcji:

„Teoria debiutów" St. Gawlikowskiego . . 380 zł.

„Jak grać w szachy" Bujaka i Rewkiewicza 330 zł.

(Ceny z przesyłką pocztową)

Rocznik 1939 „Szachów" **wyczerpany**

Wysyłamy po wpłaceniu należności na konto

PKO I-4636

Wyjdzie niebawem z druku podręcznik mistrza Czechosłowacji, L. Pachmana (w jęz. czeskim)

„Otevrene i poloootevrene hry"

w cenie ok. 700 zł.

OD ADMINISTRACJI

Prosimy o wcześniejsze wpłacanie prenumeraty celem uniknięcia przerw w wysyłce pisma.

B-42992 — Druk OMTUR, Warszawa Polna 34